Nr. 193. Sobota, 24 Sierpnia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister wyznań i oświecenia nadał opróżnione posady nauczycielskie w szkołach średnich: Nauczycielowi religii w gimnazyum brzeżańskiem Feliksowi Józefowiczowi, posadę nauczyciela religii w drugiem gimnazyum we Lwowie; rzeczywistemu nauczycielowi gimnazyum w Drohobyczu Stanisławowi Matwijowi, posadę w gimnazyum w Bochni; profesorowi gimnazyum stanisławowskiego Piotrowi Parylakowi, posadę w czwartem gimnazyum we Lwowie; profesorowi gimnazyum złoczowskiego Julianowi Sutowiczowi, posadę przy gimnazyum w Rzeszowie; profesorowi gimnazyum wadowickiego Ludwikowi Totа, posadę przy gimnazyum w Bochni; zamianował zaś rzeczywistym nauczycielem nauczyciela prowizorycznego Aleksandra Truszkowskiego, z gimnazyum w Jarosławiu dla gimnazyum w Jaśle; dalej zamianował suplentów nauczycielami: Jana Bryla z gimnazyum św. Jacka w Krakowie dla gimnazyum w Bochni; Pawła Bryłę z gimnazyum św. Jacka w Krakowie dla gimnazyum w Stanisławowie; dr. Jana Bystronia z trzeciego gimn. w Krakowie dla gimnazyum w Stryju; Stefana Grudzińskiego z gimnazyum w Jarosławiu, dla gimnazyum w Bochni; Franciszka Gutowskiego z gimnazyum w Bochni, dla gimnazyum w Złoczowie; Władysława Librewskiego suplenta katechetę szkoły realnej niższej w Tarnopolu, nauczycielem religii w tymże zakładzie; Ignacego Serwina z gimnazyum w Bochni, dla tegoż gimnazyum; Włodzimierza Szuchiewicza z czwartego gimnazyum we Lwowie, dla szkoły realnej we Lwowie; Zygmunta Świstelnickiego suplenta katechetę seminaryum nauczycielskiego we Lwowie, nauczycielem religii dla wyższego gimnazyum realnego w Brodach; Władysława Zagórskiego z czwartego gimnazyum we Lwowie, dla gimnazyum w Tarnowie; nakoniec zamianował Minister prowizorycznym nauczycielem dotychczasowego suplenta gimnazyum w Tarnowie, Ignacego Rychlika, nauczycielem w gimnazyum w Jarosławiu.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: tymczasowego nauczyciela, Szymona Chalcarza, w Gosprzydowej, stałym nauczycielem szkoły etatowej w Gosprzydowej; tymczasowego nauczyciela szkoły w Mucharzu, Franciszka Zimnala, stałym nauczycielem starszym szkoły etatowej w Żywcu; tymczasową nauczycielkę młodszą Władysławę Niedźwiedzką, w Złoczowie, stałą nauczycielką młodszą żeńskiej szkoły etatowej w Złoczowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 2 sierpnia 1889 r. l. 1.222/H. M. komisya reambulacyjna dla projektowanej budowy 22 budek strażniczych na linii kolei Lwów-Bełzec, 8 budek sygnałowych na stacyach Brzuchowice, Zaszków, Kulików, Glińsko, Dobrosin, Kamionka-Lipnik, Hrebenne i Lubycza, tudzież dla urządzenia sygnałów dzwonkowych na wspomnianej linii, rozpocznie swoją czynność dnia 17 września 1889, zbierze się ku temu w tymże dniu na dworcu kolejowym we Lwowie o godzinie 8 przed południem i urzędować będzie wzdłuż linii kolei Lwów-Bełzec aż do ukończenia czynności w Lubyczy królewskiej.

Wykazy gruntów, w tym celu zająć się mających, wyłożone będą stosownie do §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 wraz z dotyczącemi planami w urzędach gminnych: w Kościejowie, powiatu lwowskiego, w Mierzwicy z Wiesenbergiem i w Glińsku, powiatu żółkiewskiego, tudzież w Kamionce wołoskiej, Hołem rawskiem, Hrebennem i w Teniatyskach, powiatu rawskiego, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu wniesione być mogą w przeciągu owych 14 dni we właściwem c. k. Starostwie lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione, uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 9 września 1889 i w następnych dniach odbędzie się zarządzona na żądanie c. k. generalnej dyrekcyi austr. kolei państwowych z dnia 13 b. m. l. 8.486 komisya stacyjna wraz z komisyą reambulacyjną, rozprawą ekspropryacyjną i rozprawą względem ubezpieczeń ogniowych, z powodu budowy kolei państwowej Jasło Rzeszów.

Komisya zbierze się w powyższym dniu na dworcu w Jaśle o godzinie 8 przed południem i trwać będzie aż do ukończenia swojej czynności. Termina, w których komisya czynność swą sprawować będzie w pojedynczych gminach, ogłoszone będą przez właściwe c. k. Starostwa.

Wykazy gruntów, które na powyższy cel zajęte być mają, wyłożone będą wraz z odnośnemi planami stosownie do postanowień §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych względnie w kancelaryach obszarów dworskich a to: w Jaśle, Gorajowicach, Brzyszczkach, Hańkówce, Warzycach, Zimnej wodzie, Szebni, Wojaszówce, Przybówce, Łękach, Widaczu, Twierdzy, Frysztaku, Cieszynie, Wiśniowej, Kalembinie, Korzuchowie i Tułkowicach powiatu jasielskiego; w Moderówce i Baydach powiatu krośnieńskiego; w Dobrzechowie, Strzyżowie, Żarnowej, Gliniku, Zabarowie, Nowej wsi, Czudcu, Babicy, Lubenii, Siedliskach, Zarzycach, Lutoryszu, Boguchwały, Zwięczycach, Staroniwie, Ruskiej wsi i Rzeszowie powiatu rzeszowskiego; wszędzie przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczaniu wniesione być mogą w przeciągu powyższych 14 dni do właściwego c. k. Starostwa lub też przy komisyi na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 23 sierpnia.

Serbskie koła oficyalne, które w ostatnich czasach były zajęte prawie wyłącznie sprawą przyjazdu do Belgradu królowej Natalii, starają się za pośrednictwem swych organów zwrócić uwagę na fakt, iż dotychczas nie okazała się uzasadnioną ani jedna z tych obaw, jakie przywiązywano za granicą do różnych zajść w Serbii, od czasu złożenia korony przez króla Milana. Na dowód zaś tego przytaczają, że metropolita Michał, którego powrót starano się przedstawić w świetle stanowczego sukcesu Rossyi, sprawuje swój urząd nie mieszając się wcale do polityki; uroczystość jubileuszu na Kossowem polu i namaszczenie króla Milana odbyło się bez jakiejkolwiek demonstracyi, mogącej wywołać niemiłe wrażenie; rozbójnictwo wreszcie, któremu przypisywano także polityczne znaczenie, jest już na wygaśnięciu. Niemniej polityka zagraniczna gabinetu Gruicza, nie może, zdaniem kół pomienionych, budzić choćby najmniejszego podejrzenia. Stosunek przyjazny Serbii do państw obcych a przedewszystkiem mocarstw, tak jak istniał po dzień nastania nowego porządku rzeczy, nie zmienił się w żadnym kierunku, przyczem należy mieć na uwadze, że program rządzą-

---

22)

PANI CHORYŃSKA

POWIEŚĆ

przez

Baronowę M. Hagen (Alces).

VIII.

(Ciąg dalszy).

To zwycięstwo było jedynem, które go mniej dumnym a więcej szczęśliwym zrobiło, ona była jedyną kobietą, której był kochankiem a nie czuł się nigdy jej panem. Na tej drodze wspomnień zatrzymał się bezwiednie. Chciał sobie przypomnieć różne szczegóły tego wieczora, kolor jej sukni, wyraz jej pięknych oczu, jakiemi patrzyła na niego, słowa, jakiemi do niego przemawiała. Słuchał jej upojony i wówczas myśl małżeństwa z nią, wydawała mu się czemś słodkiem, od czego uchylić się nie myślał. W tej roli zakochanego narzeczonego, który kobietę kochaną tyle tylko posiadł, ile potrzeba, by jej gwałtowniej jeszcze pragnąć, żył szczęśliwy nad wyraz.

Potem.... jak się to stało, nie wiedział sam, ale opuścił ją w najnieszlachetniejszy sposób i powrócił pod jarzmo pani Ewy. Czyż on ją kochał wówczas? Nie pamiętał. A miłość, o której się nie pamięta, czyż może być miłością? Wiedział, że wpływ jej nad nim miała wszechwładny, że czarowała go jakby siłą magnetyczną, której się oprzeć nie umiał, i tak jak powiedział Dorze, ogarniało go jakieś niezrozumiałe szaleństwo, jakieś zaślepienie nieszczęśliwe i zrobił to co chciała, nie wiedząc sam co czyni, poszedł za nią gdzie pójść kazała, nie wiedząc dobrze gdzie idzie, pogrążony jakby we śnie magnetycznym, z którego w parę miesięcy po ślubie się przebudził. Tu się ich wspólne zaczynało życie. Byli wówczas na wsi, o mil kilkanaście od Paryża, w małej posiadłości tam nabytej przez pana Rithorsten, dokąd zaraz po ślubie pani Ewa wywiozła męża. Ta kobieta, która dotąd wsi nie znosiła, życie całe trawiła na wiecznej tułacze po różnych miastach i wodach, nie pojmowała innej jak światowej egzystencyi, ustawicznego wiru, ruchu i zgiełku, marzyła teraz nagle o zaciszu domowem, o wiecznej samotności we dwoje.

Pierwszy miesiąc minął rozkosznie, drugi ciągnął się wolniej, następne jakby żółwim postępowały krokiem.

Przerażona temi symptomatami, których pojąć nie mogła, hrabina, baczniejsza jeszcze uwagę zwróciła na męża. Wtenczas z całem jasnowidzeniem kobiety zakochanej, czytała na twarzy Leona, jakby w otwartej książce, każdą myśl, każde wrażenie jego. Zdawało jej się, że słyszy jak on pyta siebie, czy małżeństwo w ogóle, a jego w szczególności, nie było wielkiem szaleństwem? Spostrzegała teraz, że do tej miłości, której tak namiętnie pragnął, którą dawniej nigdy nasycony nie był, przyzwyczajał się rozpaczliwie, że zapały jego stygły, topniały w oczach jak śnieg na wiosnę, że wzrastającej jej miłość nie miała już dla niego tej iskierki, o którą dawniej uczucia jego tak gwałtownie się zapalały. Widziała jak z początku odrzucał te myśli, chronił się do niej przed niemi, żebrał poniekąd, by mu dopomagała w zaprzeczaniu im.... potem.... i tego zaprzestał i wówczas zacząła się dla tych dwojga ludzi egzystencya dziwna i bolesna. — Ewa drżąca, zakochana, niespokojna, stała się typem straszym dla obojętnego męża, żoną — kochanki, to jest kobiety przykrzejszej od żony, więcej wymagającej od kochanki. On, znudzony, znużony jej miłością, z uspokojonemi zmysłami, próżnem sercem, gwałtownie pragnął od to rzeczywistości. Myśli jego coraz częściej odbiegały do przeszłości, szukały w niej opuszczonej i skrzywdzonej, i z tych wędrówek powracały coraz głębiej rozżalone. Była to pierwsza podłość jego i nie mógł jej tak prędko darować tej, która mu dopomogła do spełnienia jej. Winiąc siebie i Ewę, myślał o Dorze. A to wspomnienie, które odgadła w sercu męża, było dla hrabiny jakby powracającym wiecznie pomiędzy niemi, cieniem umarłej. I wtenczas zaczęła się walka tej pięknej, zakochanej kobiety, walczącej z czemś tak nieuchwytnem, nieujętem jak myśli, z czemś tak nieubłaganem jak obojętność, która olbrzymim krokiem postępowała w sercu Leona. Wynikiem tej bezowocnej walki, była nienawiść cicha i głucha dla tej, której wspomnienie, zdawało jej się, że ich jedynie dzieli.

Zrozpaczona, myśląc, że rozrywka zwalczy lepiej to, czego ona przełamać nie umiała, pani Ewa zaproponowała mężowi wyjazd do Paryża; szła zatem bezwiednie a dobrowolnie naprzeciwko tego, czego uniknąć chciała. Wzrastający niepokój nie dozwolił jej obliczyć się ze słabym, chociaż nie umiejącym, niestałym charakterem Leona. Mimo wszystkiego wpływ jej nad nim istniał jeszcze, bo przyzwyczajeń lat długich nie można zerwać od razu. W samotności a przynajmniej w oddaleniu od świata, mocą czasu i tych właśnie nawyknień, zresztą w braku innych miłości i innych wrażeń, Leon byłby niezawodnie powrócił a raczej nawrócił się do Ewy. Byłoby to rodzajem zajęcia mogącym zamienić się w prawdziwe przyzwyczajenie, które u niektórych mężczyzn silniejsze bywa od przywiązania samego; tymczasem powracając do Paryża wprowadzała go dobrowolnie na szeroką arenę różnorodnych pokus, rzucała w życie, którem żył dotąd, i nim sobie należycie z tego zdołała zdać sprawę, *słabiutka łódź*, na której słabsze jeszcze uczucia Leona wpływały na to szerokie morze, *rozbić się miała od razu i zatopić je zupełnie.... niepowrotnie!*

Powrócili zatem do dawnego trybu życia, które obojgu znośniejszą czyniło rzeczywistość. Lata mijały. Zastanawiając się nad niemi i sobą, pytał siebie dzisiaj Leon, czem je zapełnił i co one mu dały.

Na dnie czary miłości znużenie tylko znalazł. Nic już nie było zdolnem rozbudzić wrażeń jego, przysporzyć mu wzruszeń. Niespodziewanego, nieodczutego nic już dlań nie istniało na świecie. Kobiety różniły się tylko kolorem włosów, rysunkiem ust, a zresztą wszystko pozostawało zwykłe, banalne, już widziane, już odczute! Wychowany w świetnem może ale zgangrenowanem społeczeństwie, znał je aż nadto dobrze: jego wielkie wady a fałszywe i tak małe zalety, znał egoizm ludzki, doznał niewdzięczności świata i znudzony był tem wszystkiem. Zrujnował się raz jeden i nie wiedział nawet, czy się przytem zabawił; rujnował teraz żonę swoją i wiedział, że się szalenie przytem nudzi. Słowem Leon dochodził do tej psychologicznej chwili, w której mężczyzna w pogoni za wrażeniami coraz niżej, jakby po szczeblach drabiny, moralnie upada, lub

cego obecnie stronnictwa radykalnego kładł zawsze główny nacisk na przekształcenie polityki wewnętrznej, natomiast godził się z dotychczasową polityką zagraniczną, pragnąc jedynie rozszerzenia przyjaznych stosunków Serbii po za ramy, w jakie je ujął król Milan. W Belgradzie starają się wzbudzić przekonanie, że co się tyczy specyalnie Austro-Węgier, gabinet Gruicza pragnie w obec tej Monarchii składać dowody owej uprzejmości, szacunku i usposobienia pokojowego, jakie uważa za konieczne dla utrzymania i rozwoju długoletnich przyjacielsko-sąsiedzkich stosunków. Z drugiej zaś strony, dzięki zabiegom rządu i regencyi, stosunek do Rossyi, który przez czas dłuższy był nieznośnym, poprawił się znacznie w ostatnich czasach. Żaden zaś bezstronny polityk, tak tłómaczą koła oficyalne, nie może w podobnych zabiegach obecnego rządu czegoś upatrywać innego, jak tylko przestrzeganie państwowych interesów Serbii i życzenie utrzymania z wszystkiemi bez wyjątku państwami dobrych stosunków.

Rządowi serbskiemu zależy widocznie wiele na tem, aby rozproszyć gruntownie mniemanie, jakoby restytucya metropolity Michała była dowodem, iż wpływy rossyjskie odniosły w Belgradzie zwycięstwo. Wprawdzie osadzenie napowrót na stolicy metropolitalnej wielce popularnego w Rossyi msgr. Michała, przyczyniło się niezawodnie do złagodzenia nieprzyjaznych dla Serbii uczuć w państwie cara, rząd jednak, powołując napowrót owego dostojnika, miał wyłącznie na oku względy religijne i interesa kościoła serbskiego; metropolita zresztą jest starcem, nieposiadającym bynajmniej tych politycznych talentów, jakie mu wielokrotnie przypisywano, rząd zaś ze swej strony nie pozwoliłby mu bewarunkowo mięszać się do spraw, mających styczność z polityką. Byłoby rzeczą najzupełniej nieusprawiedliwioną — tak głoszą dalej z Belgradu — wysnuwać z dokonanego polepszenia stosunku do Rossyi wniosek o pogorszeniu się stosunków przyjaznych Serbii w obec innych państw, a przedewszystkiem do Austro-Węgier. Wielką wyrządzają krzywdę Risticzowi i radykalnym ministrom ci wszyscy, którzy podsuwają im nieprzychylne dla sąsiedniej Monarchii uczucia. Każdy poważny i zapatrujący się trzeźwo na położenie polityk serbski, już ze względu na geograficzne położenie, tudzież rozliczne ekonomiczne interesa, łączące Królestwo z Austro-Węgrami, musi pragnąć gorąco utrzymania z potężnem sąsiedniem państwem jak najlepszego i najściślejszego stosunku. Takie też życzenie musi podzielać każdy rozsądny i patryotyczny rząd w Belgradzie, a podziela je — tak powiedziano w końcu — w pełnej mierze rząd obecny, który pracując niezmordowanie nad utrzymaniem przyjaźni z Austro Węgrami, wzmacnia tem samem w coraz szerszych warstwach ludności przekonanie, iż pielęgnowanie dobrych stosunków z sąsiednią Monarchią jest jednym z najważniejszych warunków dla pomyślnego rozwoju państwowego i cywilizacyjnego życia w Serbii.

KORESPONDENCYE

Peszt, 20 sierpnia.

(*x*) Dnia 26-go b. m. stolica Węgier obaczy w swych murach szacha perskiego, który przybędzie tutaj z wielką świtą parowcem, i zamieszka w hotelu pod „Królową angielską“, gdzie zajmie całe pierwsze piętro. W miejscu wylądowania powitają go oficyalnie: Najdost. Arcyksiążę Józef, ministrowie, naczelnicy władz; a nieoficyalnie, wielkie bezwątpienia rzesze, ciekawe obaczyć władcę państwa Daryuszowego. Szach zabawi tutaj dwa dni, które poświęci zwiedzaniu osobliwości miasta, i uda się ztąd przez Munkacz, Stryj, Lwów i Podwołoczyska do Rossyi, a następnie wprost do Teheranu. O ile mi wiadomo, we Lwowie i Podwołoczyskach w takim tylko razie nastąpiłoby oficyalne przyjęcie szacha, gdyby przejeżdżał we dnie. Dostojny gość miał pierwotnie zamieszkać w zamku w Budzie, ze względu jednak na to, iż od pewnego czasu zabrano się w rezydencyi królewskiej do uskutecznienia niezbędnych adaptacyj i odnawiania salonów recepcyjnych, nie można było ofiarować szachowi gościny w samym zamku; a wielka szkoda, bo ztąd właśnie roztacza się najpyszniejszy widok na majestatyczny Dunaj i na najpyszniejszą dzielnicę Pesztu. Węgrzy zresztą, tak dumni na swoją stolicę, która wzrasta, rozszerza się i upiększa z każdym rokiem, i pod wieloma względami może już dzisiaj rywalizować z Wiedniem, postarają się niezawodnie o to, aby władca perski wywiózł ztąd miłe wrażenie, i obaczył to wszystko, co łechce dumę narodową każdego Madjara.

Przez kilka dni odbywały się tutaj, pod przewodnictwem prezesa gabinetu Tiszy konferencye ministeryalne, których głównym przedmiotem był przyszłoroczny preliminarz budżetowy. Obok tego poruszono szereg innych ważnych kwestyj, jak opróżnionej skutkiem śmierci Bedekowica posady ministra dla Kroacyi i Slawonii, kwestyę reformy podatkowej a wreszcie tak wielkiej dla Węgier doniosłości reformę administracyi wewnętrznej. Jako kandydatów na stanowisko ministra kroackiego wymieniają członka Izby magnatów barona Ferdynanda Jukeya i posła sejmowego Emeryka Josipovica. Podobno p. Tisza, który we czwartek wyjedzie do Wiednia, przedłoży w tej mierze Najj. Panu na piątkowem posłuchaniu ostateczną propozycyę rady ministrów.

Co się tyczy reformy podatkowej, to od dłuższego czasu bardzo gorliwie zajmuje się tym przedmiotem minister skarbu Weckerle; nie dojrzała ona jeszcze w ten sposób aby parlament mógł się nią zająć już na najbliższej sesyi. Idzie tu w pierwszym rzędzie o sprawdliwszy niż dotychczas rozdział ciężarów podatkowych, dalej o stworzenie jednolitej ustawy w zakresie stempli i należytości skarbowych, wreszcie o rozszerzenie ustawy z r. 1881, mocą której rząd mocen jest przyznawać znaczne ułatwienie tym przedsiębiorstwom, które przyczyniają się do podniesienia i rozwoju przemysłu rodzimego.

Kwestya reformy administracyi wewnętrznej traktowaną jest z nadzwyczajną ostrożnością w kołach urzędowych, które uważają ją za bardzo trudną i drażliwą a możliwą do załatwienia tylko przy zastosowaniu jak największej oględności i powolnego tempa. Myśl tę wypowiedział na bankiecie posłów liberalnych sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Tibad, zapewniając zarazem, iż reforma musi być taką, aby polityczna administracya była odtąd na wskroś narodową, manifestującą samodzielne stanowisko państwa węgierskiego, a przy tem uczciwą i aby w równej mierze strzegła i ochraniała interesa i prawa wszystkich obywateli. Celem zaś osiągnięcia tego, nie jest rzeczą niezbędną zupełna zmiana obecnego systemu municypalnego, lecz raczej dobór odpowiedniego personalu urzędniczego dotychczasowy bowiem w wielu kierunkach nie odpowiada swemu zadaniu i częstokroć swojem postępowaniem dyskredytuje ów system. Mowca przedstawił dalej konieczność upaństwowienia administracyi, lecz zarazem wyraził życzenie, aby nastąpiło to w takiej formie, iżby dotychczasowa lokalna autonomia nie została osłabioną, lecz raczej wzmocnioną. Trochę to niewyraźnie, tem bardziej, że p. Tibad nie wymienił co ma być zatrzymanem a co uchylonem z dotychczasowego samorządu komitatowego, pojęcia zaś: „upaństwowienie administracyi“ i „municypalny samorząd“ wykluczają się nawzajem pod wieloma względami.

P. Tibad zresztą dał wyraźnie do zrozumienia, iż pomimo całej gorliwości rządu o przeprowadzeniu reformy w najbliższej już przyszłości nie może być mowy. Rząd bowiem musi przedewszystkiem postarać się o takich ludzi, którzyby mogli z korzyścią dla państwa zastąpić wielu urzędujących obecnie z mocy wyboru wiceżupanów i sędziów, a nieodznaczających się bynajmniej cnotami katońskiemi, na co potrzeba lat kilku, następnie zaś postarać się o fundusze w wysokości czterech do pięciu milionów, potrzebnych na wykonanie reformy.

Minister dróg i komunikacyj ma powód być zadowolonym z dotychczasowych wyników reformy taryfy przewozowej na kolejach państwowych. Nie da się zaprzeczyć, iż ruch na liniach państwowych od 1 b. m. niezmiernie się ożywił i że korzysta z niego głównie stolica, o co chodziło niepomiernie przy zaprowadzaniu systemu strefowego.

Od czasu ostatniej wystawy krajowej nie było takiego ruchu w Peszcie jak obecnie Ulice roją się od przejezdnych, hotele przepełnione, kupcy, dla których obecna pora bywała dawniej istnym czyśccem, zacierając ręce błogosławią pomysłowi ministra dróg i komunikacyi. Lecz i wynik finansowej reformy nie zawiódł oczekiwania, dochody bowiem z przewozu osób znacznie się zwiększyły. W tym stanie rzeczy nie zdaje się zanosić na to, aby miały się spełnić przepowiednie pessymistów, iż rząd będzie się widział zniewolonym rychlej niż przypuszczał nawet, powrócić do dawniejszego systemu. Nowy zresztą system nie ma w pierwszym rzędzie na celu osiągnięcia wyższych dochodów z kolei, główną bowiem jego myślą były względy ekonomiczne, zmobilizowanie ludności, oswojenie jej z parową komunikacyą i skierowanie ku stolicy oraz innych ważniejszych miast węgierskich.

W dniach ostatnich obiegały nader niepokojące wiadomości o stanie zdrowia byłego ministra spraw zagranicznych, wielce popularnego w całych Węgrzech hr. Juliusza Andrassego; ogłoszono nawet, iż cierpienia gardlane hrabiego przybrały takie rozmiary, iż katastrofa stała się nieuniknioną. Wiadomości te, na szczęście, okazują się bezpodstawnemi, wedle bowiem orzeczenia konsylium lekarzy, które odbyło się wczoraj, nie grozi hr. Andrassemu żadne większe niebezpieczeństwo, a powrót do zdrowia jest mniej więcej pewnym. Najj. Pan dowiadywał się po dwakroć telegraficznie o stan pacyenta.

Z Petersburga.

(Królowa grecka. — Stan zdrowia w. książąt Konstantego i Michała. — Urlop p. Zinowiewa).

Donoszą z Petersburga, iż królowa grecka Olga równocześnie z rossyjską rodziną cesarską udaje się jutro do Kopenhagi. Królowa pierwotnie z powodu groźnego stanu zdrowia jej ojca, w. ks. Konstantego, zamierzała dłużej zatrzymać się w Petersburgu, lecz lekarze oświadczyli, iż smutny stan w. księcia, który już stracił zupełnie przytomność, może jeszcze trwać przez czas dłuższy, niedający się wcale oznaczyć.

Również i stan zdrowia w. ks. Mikołaja, wuja cara, nie jest zadowalniający. W. książę od dłuższego czasu cierpi na chorobę uszu i ma się poddać operacyi.

Dyrektor departamentu azyatyckiego w ministerstwie spraw zagranicznych p. Zinowiew, otrzymał kilkutygodniowy urlop, który spędzi za granicą. Weźmie on także udział w kongresie oryentalistów, zapowiedzianym w Stokholmie.

Z Watykanu.

Utrzymujący stosunki ze sferami watykańskiemi, korespondent rzymski *Pol. Corr.* pisze: Niektóre dzienniki twierdzą, jakoby myśl opuszczenia Rzymu przez Papieża stanowczo porzuconą została i że w ogóle kwestya ta poruszoną była tylko w celu taktycznym, aby zagrożeniem podobnego kroku skłonić rząd włoski do uleglejszego stanowiska względem Watykanu. Twierdzenia te są dowolnem przekręceniem prawdy. Nieraz już zaznaczono, iż wykonanie planu opuszczenia Rzymu przez Papieża nie jest bezpośrednio zamierzonem. W Watykanie w ogóle rozważano, iż Papież rozmaitemi wypadkami mógłby być zmuszony do tego kroku. Na pamiętnym tajnym konsystorzu w czerwcu b. r. zgodzono się na to, iż wykonanie takiego zamiaru będzie wskazanem z chwilą, gdy Papieża jeden lub drugi zaprzyjaźniony rząd zawiadomi o bezpośredniem niebezpieczeństwie wojny, w którejby Włochy wzięły udział. Na konsystorzu tym uchwalono także zmienić postanowienia konstytucyi o *conclave* papieskiem, w tym duchu, iż jeśli wypadki tego wymagać będą, stanie się rzeczą możliwą przeprowadzenie wyboru nowego Papieża także po za obrębem Rzymu i to z zastosowaniem najniezbędniejszych tylko formalności.

Stronnictwa we Francyi po procesie.

Paryski korespondent *Gaz. W.* przedstawia jasno chwilę bieżącą po rozbiciu koalicyi żywiołów wichrzycielskich, a sąd ten o obecnem usposobieniu i prawdopodobnym zwrocie, oparty na faktach, przytaczamy.

Pytanie — mówi korespondent — jak opinia publiczna przyjęła wyrok sądu najwyższego, warunkuje się naturalnie usposobieniem stronnictw. Boulanżyści urągają senatowi, naigrywają się tym, którzy sądzą, że skończono z obwinionym, obrzucają senatorów i całą partyę stojącą u steru rządu błotem obelg i potwarzy. Odwołują się do narodu, który w ich przekonaniu zniesie wyrok niesprawiedliwy i tryumfalny powrót zgotuje „wielkiemu patryocie.“ Ale gdy po ich dziennikach roztaczają się takie elukubracye, sztab generalny w cichości jest w niemałym kłopocie. Nie ulega wątpliwości, że ogół narodowy stracił ufność do Boulangera, że proces wykazał w nim brudnego awanturnika; odstępstwa będą do przewidzenia teraz, gdy się jego słońce zaćmiło. Pieniądze, któremi był zasilany obficie, i które pozwalały mu żyć na magnackiej stopie, zmniejszyły się już znacznie w dwóch ostatnich miesiącach, a obecnie grożą stagnacyą, właśnie w chwili, gdy się ma rozpocząć peryod wyborczy. Postanowiono ogłaszanie manifestów i dwa ich już mieliśmy w tym tygodniu, ale to widocznie nie wystarczy. Położenie stojących na czele komitetu boulanżystowskiego nie jest do zazdrości. P. Naquet twierdzi, że Boulanger wróci do Paryża tylko po otrzymaniu większości dla swego stronnictwa, w przeciwnym razie stale osiędzie w Anglii. Niedawno nie przypuszczano tej drugiej ewentualności. Ale przewidywania p. Naquet'a idą dalej jeszcze. Jeżeli mimo większości otrzymanej przez boulanżystów, rząd obecny nie będzie chciał im ustąpić miejsca, to rewolucya byłaby nieuniknioną, a jej perspektywa uśmiechać się im może, gdyż ufają, że armia, a mianowicie gwardya republikańska, stanie po ich stronie. Przewidywać i rozprawiać o takich oddalonych wypadkach byłoby rzeczą nieroztropną, ale można zaprotestować przeciwko obeldze, ciśniętej armii francuskiej, że stanie po stronie uzurpatora. Nie pretoryańska to armia, ale narodowa i nigdy się nie skalała hiszpańskiemi pronuncyamentami. Pomiędzy oficerami w czynnej służbie i żołnierzami, których listy i bilety kompromitujące znalezione zostały w aktach pochwyconych u Boulanger'a, było wszystkiego 600 osobistości, a z tych, po bliższem a skrupulatnem zbadaniu, minister wojny wydalił tylko 120; reszta nie jest skompromitowana. Uważając, że gdyby liczba ta i dziesięć razy była większą, to jeszcze o buncie wojskowym mówićby nie można.

Bonapartyści natomiast nie dali się zbić z tropu. Pozostają wierni Boulangerowi mimo wyroku senatu, a raczej z tego powodu podwajają jeszcze dla niego sympatyę. Generał du Brail, który jest upełnomocnionym przedstawicielem księcia Wiktora Napoleona, zapowiedział na bankiecie w dniu 15tym b. m., pod wspólnym sztandarem walkę wyborczą. Jest to naturalne. Bonapartyści zawdzięczają lidze z Boulangerem widoczny wzrost swego wpływu i znaczenia. Oni, nie zaś rojaliści, we wszystkich okręgach, gdzie są kandydatury podwójne, otrzymują mandaty wyborcze, i mając wszystko do zyskania, a nic do stracenia, pójdą z nim aż do końca.

Rojaliści są w innem położeniu, bo mają coś do stracenia, a mianowicie honor i dobre imię. Nadwerężyli je w sojuszu z Boulangerem, i dla nich ten proces był ciosem dotkliwym. Nie mogą się skarżyć, że w niewiadomości biorą go jako uczciwego człowieka; niepodobna go im bronić, niepodobna potępiać: pozostaje iść na oślep bez wiary w powodzenie. Ponieważ jednak takiej taktyki nie można narzucić całemu ro-

---

przeżyty, w napadzie obrzydzenia życia, które Anglicy „splenem“ nazwali, wystrzałem rewolweru tamę mu kładzie.

Wśród takich myśli doszedł do domu, gdzie wygalonowany lokaj otworzył mu z niskim ukłonem drzwi wykwintnie urządzonego apartamentu. Na biurku ujrzał leżącą depeszę, podjął ją, otworzył i zaśmiał się prawie głośno, odczytując tych słów kilka:

— Wszystko urządzone, jadę na dzień do Paryża w tym interesie.

Ewa.

Zmiął depeszę, rzucił ją na stół i zaczął się przechadzać wielkiemi krokami po pokojach, patrząc na otaczający go zbytek z jakimś szyderczym uśmiechem na ustach a głębokiemi zmarszczkami na czole. Zdawało mu się, że jedyna rzecz, która go jeszcze zabawić potrafi, to przekonanie się, do czego doprowadzić może kobietę miłość próżna i zmysłowa.

Bezwzględnie nie wierzył, by innemi kiedykolwiek a szczególnie dzisiaj były uczucia hrabiny. Nie wierzył w jej uczciwość, chociaż dowodów przeciwnych nie miał nigdy, zresztą zachowanie jej było mu zupełnie obojętnem i nie wierzył, by go kochała inną, jak zwierzęcą miłością. W oczach jego Ewa była kobietą próżną i namiętną, dbała o dekorum dla świata, o niego dla siebie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

jalistowskiemu stronnictwu, w pośród którego jest wielu ludzi o szlachetnym charakterze i gorącym patryotyzmie; zatem obecnie już przewidzieć można, że nastąpi rozdwojenie, i że powodzenie stronnictwa monarchicznego będzie mniejsze aniżeli w r. 1885, a to zawdzięczać będą generałowi Boulangerowi.

Królowa Natalia.

Regencya wystosowała do królowej Natalii za pośrednictwem posła serbskiego w Petersburgu, p. Simicza, telegram następującej treści:

„Regencya radzi, aby królowa zgodziła się na uczynioną jej propozycyę spotkania się z królem Aleksandrem po za granicami Serbii, w przeciwnym razie, gdyby obstawała przy zamiarze przybycia do Belgradu, żadne oficyalne przyjęcie nie mogłoby mieć miejsca, a także pałac królewski nie byłby oddany nawet czasowo na przyjęcie królowej-matki. Nadto podczas pobytu w Belgradzie królowa nie spotka się z synem, a nawet król Aleksander unikać będzie widzenia się z matką w stolicy Serbii.“

Nie ma wątpliwości, iż ta właśnie tak kategoryczna depesza wpłynęła na postanowienie królowej zaniechania na razie podróży do Serbii.

Do *Köln. Ztg.* piszą z Belgradu:

Piękna królowa Natalia należy do najważniejszych czynników przewrotu, czynnych na półwyspie bałkańskim. To też niedawno jeszcze temu, każdy przyjaciel pokoju uważałby powrót jej do Białogrodu za bardzo niebezpieczny. Tymczasem w stosunkach serbskich niejedno się zmieniło. Nie dlatego, aby piękna, zawzięta królowa, nie przewidująca pewno ostatnich celów, którym służy, nie miała już ochoty uać się używać do politycznych celów przewrotu, ale dlatego, że stanowisko panujących serbskich stronnictw do króla Milana i królowej Natalii zmieniło się. Dziwna rzecz, jak usposobienie radykalnych, zarówno stojących po za rządem, jak należących do niego, zmieniło się wobec króla Milana na lepsze. Wszyscy radykalni politycy są zgodni co do tego, czy królowa Natalia, której listy do syna pełne są próżnych i banalnych frazesów, miałaby na stałe powrócić do kraju, odgrywać rolę polityczną i dwór utrzymywać. Oszczędni radykalni z wielką niechęcią patrzyliby na utrzymywanie kosztownego dworu, którego penętom uległby może niejeden słabego charakteru radykalny minister. Dlatego też stały pobyt królowej Natalii w Białogrodzie przyczyniłby się ich zdaniem tylko do zamięszania i waśni ustawicznych.

Sprawa kreteńska.

Ostatnie wiadomości z Krety pozwalają wnosić, iż Szakir-basza wywiąże się pomyślnie ze swej misyi, i że pacyfikacya wyspy da się w krótkim czasie przeprowadzić. Dowódca wojsk tureckich, Dżewad-basza, udał się do obozu powstańców, gdzie otrzymał zapewnienie, iż chrześcianie przyjmą przyjaźnie wojska regularne, przybywające dla przywrócenia pokoju. Żądania chrześcian zostały już przesłane Porcie Od 14-go b. m. nie zaszły żadne zaburzenia na Krecie. Bezpieczeństwo publiczne w okolicy Kanei przywrócono, a mieszkańcy okoliczni po złożeniu broni powrócili do swych domów. W obwodach Kandei i Retymo zdołano także surowszemi środkami utrzymać pokój. Z innej znowu strony donoszą, iż mieszkańcy 14-stu chrześciańskich miejscowości zgłosili swe poddanie się komendantowi wojskowego kordonu w Keratizi, który krok ten przyjął z zadowoleniem do wiadomości. Francuski okręt wojenny, który się znajdował na wodach kreteńskich, opuścił w niedzielę wyspę, stwierdziwszy poprzednio, iż poddani francuscy i ich kolonie nie są zagrożone. W ten sposób usiłowania Rossyi, aby skłonić mocarstwa do interwencyi ze strony konsulów, upadają już same przez się.

Z Konstantynopola piszą do *Pol. Corr:*
„Wniosek Nelidowa, ambasadora rossyjskiego w Konstantynopolu, aby przywróceniem porządku na Krecie zajęli się Szakir-basza wspólnie z konsulami, został w krótki i stanowczy sposób odrzucony przez rząd turecki, bez poprzedniego porozumienia się z tutejszymi przedstawicielami mocarstw zagranicznych. Rzeczywiście też Porta nie miała żadnego powodu do zasięgnięcia rady ambasadorów, zwłaszcza, że stanowisko mocarstw w tej sprawie dostatecznie zaznaczonem zostało w ich odpowiedziach na notę rządu tureckiego, podnoszących, iż prawo uregulowania sprawy kreteńskiej przysługuje wyłącznie tylko Porcie. Tutaj sądzą, iż p. Nelidow postawił ów wniosek na własną rękę; niepowodzenie zatem dotyczy tylko osoby ambasadora, a nie rządu rossyjskiego. Z drugiej zaś strony utrzymują, iż towarzysz ministra spraw zagranicznych, Giersa, tajny radca Vlangali, omawiał już kwestyę kreteńską z petersburskim reprezentantem Porty w myśl projektu p. Nelidowa, tak, iż jeżeli się ta pogłoska sprawdzi, wniosek ambasadora należy uważać za akt pochodzący od jego rządu. W tutejszych sferach dyplomatycznych panuje przeto przekonanie, iż Rossya nie tak łatwo odstąpi od swego zamiaru, lecz że go niebawem ponowi i to z poparciem Francyi. Pytanie, z jakiego powodu Rossya z takim uporem obstaje przy rzeczonym projekcie, łatwo daje się wytłómaczyć; chce ona usunąć możliwość, aby kwestya kreteńska, o ile obecnie istnieje, zanikła skutkiem energii władz tureckich. Rossya nie chce się zadowolnić tem, aby sprawa ta dalej istniała w ukryciu, lecz przeciwnie pragnie pozostawić ją otwartą i widoczną dla całego świata. Dla osiągnięcia tego celu przedstawia propozycya ambasadora rossyjskiego istotnie znakomity środek: współudział konsulów w przywróceniu normalnego stanu na Krecie uczyniłby właśnie misyę Szakira-baszy iluzoryczną, gdyż z pewnością można liczyć na to, iż konsulowie nigdy nie zgodziliby się co do niektórych ważniejszych punktów. Przytem należy wziąć pod uwagę, iż niektóre państwa, jak Francya i Niemcy, mają na Krecie tylko agentów konsularnych. Rozstrzygający głos w tej radzie konsularnej wobec Szakira-baszy przypadłby zatem w udziale reprezentantowi rossyjskiemu, jakby to się samo przez się rozumiało, zwłaszcza, że obecny generalny gubernator Krety, skutkiem 10-letniego swego pobytu w Petersburgu w charakterze ambasadora, w ściślejszych stoi stosunkach z rossyjskimi intencyami i z rossyjskimi funkcyonaryuszami, aniżeli z jakimibądź innymi, a bodaj nawet swojej własnej ojczyzny.

„Na razie dowcipnie przez Rossyę obmyślany sposób wywierania przez swego konsula na wyspie rozstrzygającego wpływu i utrzymania kwestyi kreteńskiej w jawności, nie odniósł pożądanego skutku. Jeżeli Porta w sprawie tej i nadal pozostanie nieprzystępną dla wszelkich propozycyj ze strony Rossyi, jak dotychczas, w takim razie można podzielić powszechnie żywioną nadzieję, iż Szakir basza na mocy udzielonej sobie obszernej władzy będzie w stanie przywrócić porządek na wyspie i to stosunkowo w dość krótkim czasie. Rozporządza on obecnie znacznemi siłami wojskowemi, które niebawem otrzymają posiłki, a ze strony marynarki tureckiej także wielkiej doznaje pomocy. Jeżeli wspomnione nadzieje spełnią się wkrótce, wówczas rząd grecki zostałby pozbawiony wszelkiego pozoru do jakiejkolwiek akcyi, a tym sposobem prawdopodobnie p. Trikupisowi wyświadczonoby największą usługę. Przyjęcie, jakiego nota doznała u wszystkich mocarstw, przekonało go zapewne, iż Grecya w przeprowadzeniu swej zapowiedzianej niebezpiecznej roli nie mogłaby liczyć na paparcie żadnego z mocarstw, a ważyć się na tak niepewny i śmiały czyn, na to p. Trikupis zapewne zbyt jest rozsądnym i zbyt kocha swój kraj.“

Z najnowszego listu do *Polit. Corr.* dowiadujemy się, iż W. Porta dała już na pismie odmowną odpowiedź na propozycyę rossyjskiego ambasadora p. Nelidowa względem wspólnego działania Szakira baszy z konsulami wielkich mocarstw na Krecie. Równocześnie także odpowiada Porta na ową rossyjską „notę“, w której wskazano na niebezpieczeństwa, grożące rossyjskim poddanym na Krecie, z powodu panującego tamże ruchu i czyniono w tej mierze Portę odpowiedzialną za wszelkie następstwa. Pomieniony akt rossyjski nie miał zresztą formy noty, lecz raczej listu prywatnego p. Nelidowa do ministra spraw zagranicznych Saida baszy; treść tego listu była ministrowi poprzednio zakomunikowaną przez pierwszego dragomana rossyjskiego p. Iwanowa. Zachodzi tu tylko nieznaczna formalna różnica, która nie zmienia faktu, iż Rossya rzeczywiście wystosowała zastrzeżenie do Porty. Odpowiedź Porty na propozycyę Rossyi, jakkolwiek odmowna, zredagowaną jest jednak w formie nader uprzejmej.

KRONIKA

Lwów 23 sierpnia.

— Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Kokutkowce, w powiecie tarnopolskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— Wpisy na kursa seminaryam naucz. męsk. i do obu szkół wzorowych: polskiej i ruskiej, odbywać się będą w dniach 29, 30 i 31 sierpnia. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione. Na rok przygotowawczy i na kurs I. przyjęta będzie tylko taka liczba uczni, na jaką §. 4 statutu organizacyjnego zezwala. Kandydaci, zgłaszający się na rok przygotowawczy i na kurs I, mają przedłożyć przy wpisie: 1. metrykę chrztu na dowód, że skończyli 15 (na kurs I. 16) rok życia; 2. świadectwo fizycznego uzdolnienia do zawodu nauczycielskiego, wystawione przez lekarza urzędowego; 3. świadectwo odbytych nauk; 4. rodowód, sporządzony w dwóch egzemplarzach, a ci, co zgłaszają się po przerwie odbytych nauk, także jeszcze świadectwo moralności. Kandydaci z ukończoną z dobrym postępem 4-tą klasą gimnazyum lub szkoły realnej mogą być przyjęci na kurs I. bez egzaminu wstępnego, ci zaś, którzy nie ukończyli niższego gimnazyum lub szkoły niższej realnej, zostaną przyjęci tylko na podstawie ścisłego egzaminu wstępnego z języków polskiego, ruskiego i niemieckiego, z fizyki, rachunków i geometryi. Wszyscy kandydaci, zgłaszający się na rok przygotowawczy i na kurs I. mają się także poddać próbie głosu i słuchu, dla przekonania się, czy posiadają uzdolnienie muzykalne. Na kurs II i III przyjęci będą tylko ci kandydaci, którzy się wykażą świadectwem szkolnem z ostatniego półrocza, na którem ma być poświadczenie dyrekcyi, gdyby kandydat z innego przychodził seminaryum. Egzamina wstępne i poprawcze z poszczególnych przedmiotów odbywać się będą dnia 1 września po nabożeństwie i dnia 2 od godziny ósmej. Do szkół wzorowych polskiej i ruskiej nie będzie się przyjmować więcej, jak po 40 uczni do każdej klasy. Przy wpisie ma każdy uczeń złożyć albo opłatę za pierwsze półrocze w kwocie 2 złr. w. a., albo wnieść za pośrednictwem dyrekcyi prośbę do Rady szkolnej krajowej, popartą świadectwem ubóstwa, o uwolnienie od tejże opłaty.

— Wpisy do szkoły męskiej im. św. Anny odbędą się w dniach 29, 30 i 31 b. m. od godziny 9 do 12 przed południem i od 3 do 5 po południu.

— Dyrekcya poczt i telegrafów ogłasza: W myśl reskryptu wysk. Ministerstwa handlu z dnia 22. lipca b. r. l. 30108 podaje się niniejszem do wiadomości, że w częściowej zmianie §. 5 regulaminu poczty wartościowej z r. 1838 i postanowień z 2. kwietnia 1870 l. 3958/458, dodatek B. a. c opakowaniu i b. o opieczętowaniu przesyłek poczty wartościowej (Dzien. rozp. poczt. nr. 19 cz. 1870) zezwoliło wymienione Ministerstwo w porozumieniu z król. węgier. Ministerstwem handlu nadawanie posyłek poczty wartościowej w łącznej wartości 200 zł. tak w związku pocztowym wewnątrz kraju, jakoteż we wzajemnym związku między Austryą a Węgrami, bez zaopatrzenia tychże pieczęcią a to pod warunkami, przepisanemi rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 16. kwietnia 1877 l. 7910 (Dzien. rozp. poczt. Nr. 25).

Postanowienie to nie dotyczy jednak przesyłek, zawierających złoto i srebro, bądźto w pieniądzach lub w sztabach, dalej pieniądze w gotówce, papiery wartościowe, klejnoty i prawdziwe koronki.

— Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 23 sierpnia 1889 r. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe, mieliśmy wiatr południowo-zachodni, niebo prawie czyste a powietrze miernie wilgotne.

Średnia temperatura doby była +21·5°C, najwyższa +28·0°C, najniższa +14·7 C nad ranem.

Przez całą dobę mieliśmy piękną pogodę. Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się na morzu Niemieckiem; zwyżka 765 do 760 mm. w Hiszpanii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od 12 godziny dnia 23 sierpnia b. r.: Wiatr z północnej strony, średnia temperatura doby około +20·0°C, niebo w części pogodne a powietrze miernie wilgotne; pogoda, co najwięcej deszcz chwilowy.

— Do Rady powiatowej stryjskiej, przy wyborze uzupełniającym z grupy gmin wiejskich, wybrany został wójt Stefan Kurceba z Kalnego.

— Rzeszów, 22 sierpnia. W celu przeprowadzenia organizacyi w składzie Stowarzyszenia wzajemnej pomocy dyetaryuszów i urzędników gal. z w. ks. Krakowskiem, wskazanej postanowieniami uchwalonego na centralnem Walnem Zgromadzeniu we Lwowie dnia 24 b. r. nowego statutu, rozpisuje zarząd rzeszowskiej filii odpowiednio do §. 64 statutu nowego, nadzwyczajne walne zgromadzenie pp. członków do filii tej przynależnych, które się odbędzie w dn. 8 września b. r., a gdyby dnia tego potrzebny komplet się nie zebrał, w dniu 15go września b. r., każdym razem o godzinie 4 po południu w sali rozpraw c. k. sądu obwodowego. Porządek dzienny: 1) Ukonstytuowanie się zarządu okręgowego. 2) Wybór delegatów do Rady nadzorczej. 3) Wnioski. Przez wzgląd na ważność i nagłość sprawy spodziewa się zarząd filii, że pp. członkowie już dnia 8 września w komplecie jawić się zechcą.

— Spożycie grzybów jadowitych stało się w ostatnich czasach w rozmaitych okolicach naszego kraju powodem otrucia i śmierci. I tak donoszą z powiatu przemyślańskiego, że w d. 9 b. m. w Wiśniowczyku zmarło dwoje dzieci Wasyla Czupryńskiego, w skutek otrucia się grzybami. W Brykoniu, w tym samym powiecie, w domu Iwana Barana, otruło się grzybami 5 osób, z których trzy zmarły, a dwie są pod opieką lekarską. W Ciemierzyńcach zachorowało 10 osób, z których dwie już umarły. W powiecie złoczowskim, we wsi Pleśnianach otruły się cztery osoby, z których dwie zmarły. W Podlipcach padła ofiarą jadowitych grzybów rodzina Tomka Banety, złożona z 4 osób; na obszarze dworskim w Tworynince zmarło po spożyciu grzybów 4 parobków. W powiecie przemyskim, gm. Wielunicach, otruła się rodzina Iwana Wróblowskiego, złożona z 5 osób, z tych zmarły 3 osoby. W Peknatyczach, w powiecie jarosławskim zmarła cała rodzina Hrycia Nowaka złożona z 4 osób.

— Pożary. W Wymysłowie, należącym do dóbr Dzikowskich JE. Marszałka krajowego, uderzył dnia 18 b. m. piorun w stodołę i wzniecił pożar, który zniszczył do szczętu stodołę, znajdujące się w niej 624 kopy zboża i stertę słomy; szkoda wynosi około 16.000 złr. W Bielinach, w powiecie niskim, zniszczył pożar, z niewiadomej przyczyny powstały, 5 gospodarstw i 4 stodoły: w płomieniach zginęły 2 sztuki bydła.

— W Baranowie podczas strzelania z moździerzy w dniu 18 b. m. zaszedł nieszczęśliwy wypadek. W skutek pęknięcia moździerza został ciężko raniony Jan Panek z Dmytrowa małego i zakończył życie w nocy tego samego dnia; odłamki moździerza skaleczyły nadto trzy osoby.

— Wypadek kolejowy. W nocy z 21 na 22 b. m. nastąpiło w Lisowicach zderzenie dwóch towarowych pociągów. W wypadku tym doznał jeden konduktor służby pociągowej cielesnego obrażenia, a kilka wagonów towarowych zostało uszkodzonych. Śledztwo natychmiast wdrożono.

— Tajemnice Prutu. Skutkiem wielkiej posuchy stan wody na Prucie jest tak niskim, jak tego nie pamiętają od lat 30. Pod Czerniowcami wszędzie prawie przebyć można rzekę w bród. Odsłaniając dno, woda zdradza swe tajemnice, a przedewszystkiem mnóstwo pni dębowych, które od wieków tam leżą. Amatorowie czarnego dębu i spekulanci mają ztąd wcale obfity połów. Oprócz tego przedwczoraj natrafiano na żelazną kotwicę, zarytą w dno rzeki, a imponującą rozmiarami. Ma ona dwa sążnie obwodu i waży kilka centnarów. Kotwica ta leży tam niewątpliwie od czasu, kiedy po Prucie pływały statki handlowe, a było to przed parą wiekami.

— W skutek złej wody szerzy się w Budapeszcie gwałtowny tyfus.

† Zmarli w ostatnich dniach: w Berlinie, James Albery, jeden z najzdolniejszych nowoczesnych dramaturgów angielskich.

W Strassburgu, inżynier Henryk Single, specyalista do budowy mostów żelaznych.

W Brukseli, poseł portugalski hr. de Rilvas.

— Śluby. W tych dniach w kościele św. Piotra i Pawła w Warszawie odbył się ślub utalentowanego artysty, p. Maryana Prażmowskiego, z panną Felicyą Dalecką. W czasie obrzędu ślubnego na chórze kościoła śpiewali artyści opery. — W kościele św. Aleksandra zaś ks. hr. Łubieński pobłogosławił związek małżeński pomiędzy panną Konstancyą Korwin-Piotrowską, córką b. marszałka szlachty, a hr. Pomian Łubieńskim.

— W kongresie oryentalistów w Stokholmie, któremu przewodniczy król Oskar szwedzki, biorą między innymi udział małżonkowie Dieulafoi z Paryża znawcy Persyi, wsławieni rozlicznemi wykopaliskami, dokonanemi w okolicach Suzy i Persopolis. Spędzili oni w Persyi 7 lat, a pozyskane przez nich w ciągu tego czasu zdobycze naukowe należą do najcenniejszych okazów paryskiego Louvru. Pani Dieulafoi, pragnąc swobodnie w Persyi nad wykopaliskami pracować, przywdziała strój męski, w którym było jej podobno tak do twarzy, iż nikt nie domyślał się w niej kobiety. Z biegiem czasu, oryentalistka przyzwyczaiła się tak dalece do męskiego stroju, iż nawet za powrotem do Paryża poczęła w męskich sukniach ukazywać się publicznie. Oskarżono ją o to, Lecz prefekt policyi paryskiej, ze względu na zasługi mimowolnej emancypantki, nie stawiał jej żadnych przeszkód, a minister oświaty nie wahał się ani na chwilę mianować jej oficerem legii honorowej. Inny jeszcze z uczestników kongresu obudzi zapewne niezwykłe zajęcie, a mianowicie: arcykapłan indyjskich czcicieli ognia, p. Jivani Jamshedži Modi. Zawiadomił on króla listownie o swojem przybyciu; zarekomendował go zaś Max Müller z Oxfordu, z którym Modi oddawna prowadzi korespondencye naukowe w języku angielskim. Müller z Modim, znani sobie z listów, zobaczą się po raz pierwszy w Stokholmie.

— Trzęsienie ziemi obserwowano wczoraj w Akwilei. Naliczono aż siedm silnych wstrząśnień.

— O ludności kuli ziemskiej, czasopismo *Science pour tous*, podaje następujące statystyczne dane: W obecnym czasie, ludzie,

zamieszkujący kulę ziemską, mówią 3.064 językami i wyznają około tysiąca różnych religij. Liczba mężczyzn prawie jest równą liczbie kobiet. Przeciętny wiek ludzki nie przewyższa 38 lat. Prawie czwarta część ludności kuli ziemskiej umiera przed 17 rokiem. Wedle dokładnego obliczenia, przecięciowo na 100 osób płci obojej, do 100 lat dochodzi jedna osoba, a do 60 nie więcej nad sześć do siedmiu osób. Ogólna cyfra ludności kuli ziemskiej dosięga obecnie do 1,200,000.000 ludzi, z których śmierć corocznie pochłania do 35.214.000 osób; co przecięciowo stanowi 98.848 osób dziennie. 4.020 na godzinę i 67 na minutę. Liczba urodzin wynosi corocznie do 36,792.000, co przecięciowo stanowi 100.800 na dzień, 4.200 na godzinę i 70 na minutę. Tym sposobem urodzenia przewyższają śmiertelność, a ztąd wypnika, że ludność kuli ziemskiej, aczkolwiek pomału, zwiększa się corocznie. Ludzie żonaci żyją zwykle dłużej od nieżonatych, pracujący dłużej od bezczynnych, a przecięciowy wiek mieszkańców krajów ucywilizowanych, przewyższa znacznie wiek narodów dzikich. Ludzie słusznego wzrostu, jak tego dowiodły obserwacye, zwykle dłużej żyją od ludzi małego wzrostu. Kobiety do lat pięćdziesięciu więcej mają widoków dojścia do sędziwego wieku, aniżeli mężczyźni, lecz od lat pięćdziesięciu, szanse skłaniają się na korzyść mężczyzn. Liczba mężczyzn żonatych, mających rodziny, tak się ma do nieżonatych i bezdzietnych, jak 73 do 1.000. Osoby, które urodziły się w miesiącach wiosennych, są fizycznie o wiele silniejsze, aniżeli osoby, przybyłe na świat w lecie, jesieni lub zimie. Ludzie w ogóle rodzą się i umierają zwykle w nocy, rzadziej we dnie. Na zakończenie dodać należy, że tylko czwarta część mężczyzn na ziemi dochodzi do takiego wzrostu, iż może nosić broń i pełnić służbę wojskową.

— **Nowy dziennik spirytystyczny.** Stoliki wirujące, ukazywanie się duchów, ekierki piszące i tym podobne „objawy“ związku między światem żyjących a zmarłych, mają dotąd, jak wiadomo, licznych wyznawców i zwolenników. Wszystko to jednak zakasował nowy spirytystyczny humbug amerykański, o którym właśnie donoszą z New-Yorku. Jest nim dziennik, różniący się tem od wszystkich organów prasy w całym świecie, iż współpracownikami jego są zmarłe osoby, czyli duchy, pozostające z redakcyą w związku... telegraficznym. Warto się temu bliżej przypatrzeć. Otóż na domu nr. 184, Wiliamstreet, w New-Yorku, znajduje się ogromny szyld z napisem: „*Up one flight— Celestial City*“, co oznacza dosłownie: „Na pierwszem piętrze — Państwo Niebieskie“. Ostatnie dwa wyrazy są tytułem dziennika, który oprócz trzech żyjących, ale dotąd nikomu nieznanych redaktorów, oraz dwóch zecerów i jednego drukarza, liczy w rzędzie swych współpracowników samych nieboszczyków. Właśnie w najświeższym numerze znajdujemy listę tych współpracowników, którzy za wynagrodzeniem tygodniowem (wypłacanem co sobota!) zobowiązali się przez rok cały dostarczać „Państwu Niebieskiemu“ najświeższych wiadomości z tamtego świata. Otóż do współpracowników tych należy niejaki William Shakespeare, poeta z Anglii, chwilowo „w pierwszem niebie“ przebywający; dalej pewien Schiller, którego nazwisko, jak zapewnia redakcya: „nie powinnoby być obce niektórym z czytelników“; wreszcie tacy panowie, jak Goethe, Washington, Grant, Sokrates, Bonaparte, Greely, Lincoln, Schopenhauer, Darwin, Mc. Elellan, nakoniec niejaki Homer (rodem z Grecyi) i wielu innych. Pod tytułem dziennika, który powyżej wymieniliśmy, znajdują się słowa: „Jedyny spirytystyczny dziennik, otrzymujący bezpośrednie telegramy od duchów z tamtego świata i pomieszczający takowe“. Redagowanie tego cudownego dziennika odbywa się w sposób bardzo prosty i zarazem praktyczny. Oto na biurku naczelnego redaktora stoi aparat telegraficzny, którego druty nie prowadzą jednak wcale do żadnego urzędu, lecz wybiegają ponad budynek, mieszczący redakcyę i znajdują swoje zakończenie na dachu, pod postacią żelaznego drąga (coś w rodzaju piorunochronu), sięgającego do chmur i dalej, do nieba, w sposób... niedostrzegalny dla ludzkiego oka. Jeśli „szanowna redakcya“ życzy sobie mówić z którym ze spoczywających w Bogu współpracowników, w takim razie kreśli zapytanie na skrawku papieru, wsadza je w kopertę i kładzie na biurku głównego redaktora. Oto wszystko. Po pięciu minutach przybywa odpowiedź „z wyższych sfer“, od pp. Sokratesa, Washingtona lub Darwina, skreślona na skrawku papieru w postaci kresek i punktów telegraficznych. Odpowiedź tę redaktor tłómaczy na język angielski, załącza do działu „Najświeższych telegramów“ i oddaje do drukarni. Takich telegramów zawiera każdy numer nowego dziennika najmniej dwanaście. Należy nadmienić, iż czasami duchy „telegrafują“ całkiem niezapytywane; czasami zaś, mimo natarczywych zapytań, wcale nie odpowiadają, mając widocznie coś lepszego do roboty. Dziennik, o którym mowa, zyskał wkrótce rozgłos, a co za tem idzie — i szerokie koło czytelników. Wprawdzie niedowiarkowie utrzymują, że oprócz sześciu żywych współredaktorów nowego dziennika, istnieje jeszcze siódmy, który siedzi w piwnicy i zna się na sztuce telegrafowania, „wierni“ atoli śmieją się z tych niegodnych posądzeń, cisną się do redakcyi nowego organu spirytystycznego i podziwiają jego cudowne artykuły.... Wszystko więc jest w porządku.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 22 sierpnia.)

(*L*) Przewodniczący dr. Marchwicki odczytał telegram, w którym zarząd kolonii leczniczej w Rymanowie dziękuje jak najuprzejmiej Reprezentacyi miasta Lwowa za dar w kwocie 2.000 zł. na budowę osobnego domu dla tej kolonii.

Urlopy dłuższe otrzymali pp. Sembratowicz, dr. Stebelski, Kędzierski, Żebrowski, dr. Ogonowski i ks. Mazurak.

P. Walichiewicz wniósł interpelacyę do p. przewodniczącego w sprawie usunięcia z placu Bernardyńskiego wychodka, rozsiewającego na około mefityczne wyziewy; dalej w sprawie usunięcia z tego placu stanowisk dla przekupniów z owocami, wreszcie w sprawie usunięcia z tego placu targu codziennego, na którym, pod gołem niebem, wśród skwaru słonecznego bywa sprzedawane mięso i inne wiktuały, podlegające szybkiemu rozkładowi. Plac ten, jak wiadomo, ma stanowić część składową esplanady, która się ciągnąć będzie od skweru naprzeciw generalnej komendy, przez place: Bernardyński, Halicki i Maryacki, wzdłuż ulicy Karola Ludwika, aż do placu Gołuchowskich; należałoby więc już teraz pomyśleć o uporządkowaniu tego placu, głównie zaś należy ze względów estetycznych i sanitarnych usunąć ztamtąd miejsce ustępowe.

Dr. Marchwicki wyjaśnił, że nad tą sprawą zastanawiał się już magistrat i właściwa sekcya. Zapadła tam uchwała po myśli życzenia p. Walichiewicza, ale na razie jest ona niewykonalną z powodu, iż w realności miejskiej, w której dla celów publiczności targowej ma być utworzone miejsce ustępowe, brak w tej chwili właściwego lokalu. Sprawa ta będzie jednak w najbliższej przyszłości załatwioną.

P. Syroczyński zapytał p. przewodniczącego, czy funkcyonuje jeszcze komisya, która po zawaleniu się realności p. Arona Filipa przy placu Krakowskim została wybraną w celu zbadania stanu realności grożących zawaleniem tudzież w celu zbadania stosunków sanitarnych panujących w rozmaitych realnościach?

Dr. Marchiwcki odpowiedział, że komisye takie funkcyonują po wszystkich dzielnicach i rozwinęły energiczną działalność. Zbadały one stan setek realności i przedłożyły szczegółowe sprawozdania, które przeglądnąć można w prezydyum magistratu.

Dla przyjęcia przez miasto uczestników II Zjazdu prawników i ekonomistów polskich, który we Lwowie odbędzie się w d. 12, 13 i 14 września, uchwaliła Rada kwotę 1500 złr. i wybrała komisyę, która wspólnie z Towarzystwem prawniczem ma się zastanowić nad sposobem przyjęcia gości; do tej komisyi zostali wybrani pp. Krasucki, Michalski, Getritz, dr. Roszkowski, dr. Piętak, dr. Zgórski, Dzikowski, dr. Marjański, Swisterski, Schayer, Duniewicz, dr. Goldman, Heppe, Głodziński i Gołąb.

Rada uchwaliła upoważnić magistrat, ażeby do dyrekcyi funduszu propinacyjnego wniósł ofertę w sprawie wzięcia w dzierżawę wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w dobrach należących do gminy m. Lwowa, tudzież w dobrach należących do funduszu św. Łazarza i do funduszu ś. p. Gosiewskiego.

Po ożywionej dyskusyi, w której wzięli udział pp. Ramułt, Heppe, Klimowicz, Duniewicz, Ferd. Gross i sprawozdawca p. Zacharyewicz, uchwaliła Rada wysłać kosztem miasta, na wystawę paryską pp.: starszego radcę Łyszkowskiego, starszego inżyniera, Goreckiego, i inspektora plantacyj, Röhringa, a to w celu dokładnego zbadania wszystkich urządzeń administracyjnych, sanitarnych, urządzeń targowych, aprowizacyjnych, dalej w celu zbadania kanalizacyi, wodociągów, oświetlenia, brukowania i asfaltowania miast, urządzenia rzeźni, zakładania plantacyj, ogrodów i skwerów publicznych, jednem słowem do zbadania wszystkich nowoczesnych urządzeń, zaprowadzonych w większych miastach. Wymienieni panowie mają podjąć tę podróż naukową nietylko do Paryża, gdzie niezawodnie na wystawie zastaną nagromadzone skarby okazów odnoszących się do nowoczesnych wymagań wielkomiejskich, ale przytem mają zwiedzić także inne miasta francuskie i niemieckie, które słyną z dobrych i racyonalnych urządzeń.

Ponieważ Towarzystwo ochrony Tatr polskich zostało rozwiązane, przeto uchwaliła Rada upoważnienie dr. Markiewicza w Krakowie do podniesienia 30 udziałów po 100 zł., które w właściwym czasie złożyła gmina m. Lwowa, w celu umożliwienia zakupna Zakopanego.

Pp. Janowi Lewińskiemu i J. Zaharyewiczowi pozwoliła Rada rozparcelować grunta i założyć ulice i drogi na t. z. Kastelówce (na Bajkach), gdzie jak wiadomo, wymienieni panowie zamierzają budować wille. Wycięto tam już w r. b. pięć nowych ulic, przy których, jak się spodziewać należy, powstaną ozdobne dworki i wille; kilku obywateli zakupiło już nawet na ten cel znaczniejsze parcele. Ulice i drogi utrzymywane będą na razie kosztem przedsiębiorców.

Do komisyi nadzorującej miejskie aresztа, uchwaliła Rada wybrać 4 delegatów a to dwóch z sekcyi I i dwóch z sekcyi IV.

P. Schumanowi przedłużono pozwolenie używania placu *Castrum* pod cyrk, do 15 września r. b. za 1200 zł.

Uchwalono kosztem 150 zł. urządzić rezerwoar betonowy dla studni wytryskowej w podwórzu klasztoru PP. Benedyktynek ormiańskich.

Dr. Goldman przedłożył wnioski sekcyi V, tyczące się obsadzenia posady referenta statystycznego. Według tych wniosków ma być rozpisany konkurs na rzeczoną posadę. Kandydaci mają wykazać się ukończonemi studyami akademickiemi i przedłożyć własne prace z dziedziny statystyki. Nadto wnosi sekcya, ażeby przyszłemu referentowi statystycznemu przyznano rangę sekretarza, dotychczas bowiem był on w randze komisarza.

P. Walichiewicz sprzeciwił się ostatniemu wnioskowi, nie wiadomo bowiem w tej chwili, czy przyszły referent odpowie swemu zadaniu; jeżeli mu odpowie, nie omieszka Rada, w uznaniu zasług, podnieść go do wyższej rangi.

Gdy przyszło do głosowania nad powyższemi wnioskami, okazał się brak kompletu.

Gawędy Londyńskie.

III.

Regent's Park, w sierpniu.

(Dokończenie).

Obrona, którą prowadził najsłynniejszy z współczesnych adwokatów angielskich, sir K. Russell (znany obrońca p. Parnella), usiłowała dowieść, że zmarły leczył się niezależnie od lekarzy i oddawna nawykł do zażywania arszeniku; że, będąc w Londynie, obok przepisanego sobie proszku, kupił także arszeniku i do domu przywiózł; że żona, znając to nawyknienie, starała się odwieść męża od niego i tylko na prośby jego wsypała „biały proszek“ do butelki z mięsnym wyciągiem, odstawiając ją jednakże na umywalnię, by jej nie mógł dosięgnąć; że znaleziony w sukniach i meblach arszenik pochodził z esencyi, którą obżałowanej przepisał w Brooklynie przed laty pewien lekarz na upiększenie cery twarzy i pozbawienie jej skórnych wyrzutów. Esencyę tę wyciągała obżałowana z papieru na muchy, a papier ten kupowała otwarcie w Liverpoolu i gdziekolwiek bawiła. Nakoniec, jeżeli oskarżenie, poparte przez znakomitych analistów i chemików, dostrzegło ślady arszeniku w ciele zmarłego, to obrona przywołała również najpierwsze, rządowe i uniwersyteckie powagi lekarskie, chemików i analistów, oświadczających stanowczo, że Maybrick nie z otrucia arszenikiem umarł, lecz bezwątpienia na zapalenie kiszek.

Na przysięgłych największe atoli wrażenie uczynił fakt owego listu, skazującego na pewną śmierć pacyenta, któremu, według zdania trzech lekarzy, najmniejsze wtenczas nie groziło niebezpieczeństwo. Nie ulega również wątpieniu, że „intryga“ niewiernej żony, na której lodowatą przewrotność sędzia Stephen długi i może zbyteczny położył nacisk w szczegółowem zesumowaniu faktów, uprzedziła przysięgłych niekorzystnie dla podsądnej. Osłupienie publiczności po wyroku nie miało granic; sędziego wygwizdano publicznie, gdy z pompą średniowieczną wracał z trybunału, i jak powiedziałem, rozpoczęła się natychmiast agitacya, wrząca obecnie w najodleglejszych zakątkach kraju, przeciwko spełnieniu wyroku. Prawie całe ciało lekarskie podpisało petycyę do rządu o wypuszczenie skazanej na wolność. Wiadomo bowiem, że nad królewskim trybunałem kryminalnym nie ma tu sądu apelacyjnego.

Proces ten, o którego ostatecznym rezultacie nie omieszkam donieść, spowoduje zapewne dokonanie jednej doniosłej reformy w procedurze sądownictwa kryminalnego. Dotychczas bowiem, obżałowany nie może tu podlegać t. zw. „egzaminowi krzyżowemu“ (*cross examination*), prowadzonemu względem świadków obustronnych przez adwokatów i sędziego. Wyłączenie to opiera się na normie, nieprzypuszczającej do przysięgi żadnego podsądnego, oskarżonego o zbrodnię zabójstwa. Już w izbie lordów składa lord Fitzgerald w chwili, kiedy te słowa piszę, wniosek odpowiedni.

Tutejszy Lancet rozbiera szczegółowo kwestyę zachęcania związków małżeńskich między kryminalistami. Wiadomo, że z optymizmem, którego bynajmniej nie usprawiedliwia literatura medyczno-psychologiczna Anglii, Niemiec, Włoch, ani samejże nawet Francyi, rząd francuski począł ułatwiać związki małżeńskie między dożywotnimi skazańcami, osiedlonymi w Nowej Kaledonii — i dożywotnemi kryminalistkami więzień francuskich. W raportach urzędowych, broniących tego kierunku, powiedziano, że: „rząd rzeczypospolitej podjął zadanie to w widokach najwyższego rzędu — *d'un genre exalté*“. „Ukonstytuowanie rodziny w naszych zakładach kryminalnych — pisze sprawozdawca — najdzielniejszą daje pomoc w ich moralnem odrodzeniu. Niektóre małżeństwa, zawarte między wyrzutkami społeczeństwa, są szczęśliwe — a przykłady te, choć rzadkie, dodają bodźca rządowym pod tym względem ułatwieniom. Bolesne wyjątki nie są tak liczne, jak niektórzy utrzymują i staną się z czasem rzadszemi...“

Tu, w Anglii, związki podobne uznano stanowczo za najszkodliwsze. Pierwszy, przed ćwiercią wieku, sir James Coxe, słynny członek komisyi, dozorującej zakłady dla obłąkanych, napominał do rozbicia istniejących nawet przed wyrokiem małżeństw takich i do jak najściślejszego osamotniania kryminalistów. Dr. Bruce Thomas, tego samego się domagał, oparty na 40-letniem doświadczeniu w karnym zakładzie szkockiego miasta Perth i na świadectwach tak słynnego alienisty, jak Lombroso, uważanego za najwyższą współczesną powagę medyczno-psychologiczną. Teorya głośnego Włocha wykazuje, iż aksyomat *simile simili gaudet* nigdzie tak uderzającego nie znajduje stwierdzenia, jak w przekazaniu zepsutych obyczajów i zbrodniczych skłonności przez rodziców na dzieci. Dziwna rzecz, że *lex haereditaria* znajduje dziś oponentów w ojczyźnie Esquirol'a i Pinela — Pawła Broca i Legrand'a du Saulle!

Edynburg wchodzi w posiadanie instytucyi podobnej do tutejszego Muzeum Brytyjskiego. Istniała tam od lat z górą 40-tu biblioteka, zwana „Adwokacką“, utrzymywana kosztem i staraniem prawników szkockich, umieszczona w gmachu, należącym do pałacu sprawiedliwości. Przeznaczona zrazu dla użytku jurystów, biblioteka uzyskała następnie przywilej, bogacący każdorocznie tutejsze *British Museum*: ściągania od wydawców zjednoczonego Królestwa po jednym egzemplarzu każdego przez nich ogłoszonego dzieła. Dziś więc zawiera ona przeszło dwa miliony tomów — a na utrzymanie tego zbioru zabrakło funduszów i miejsca. Izba adwokacka ofiarowała ją przeto miastu, które też wyznaczyło natychmiast roczną subwencyę bibliotece i osobny kapitał na dobudowanie niezbędnego pomieszczenia, równocześnie oddając instytucyę na użytek publiczności. W bibliotece tej znajduje się około 3000 tomów, ofiarowanych testamentem przez rodaka naszego, dr. Dyonizego Wielobyckiego, który umarł w stolicy Szkocyi przed siedmiu laty, zyskawszy tam powszechny szacunek i powodzenie, jako lekarz homeopata.

Edmund S. Naganowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Odwołanie targu zbożowego we Lwowie. Komisya targu zbożowego uchwaliła na ostatniem swem posiedzeniu zaniechać w tym roku urządzenia międzynarodowego targu zbożowego we Lwowie, a to z powodu klęski nieurodzaju nie tylko w Galicyi, ale i w sąsiednich krajach.

⁂ **Targ zbożowy.***) Dnia 23 sierpnia 1888 r.

Lwów, Pszenica 7·80 do 8·30, żyto 6·80 do 7·35, owies obroczny —·— do ·—, jęczmień 6·50 do 7·50, rzepak 15·70 do 16·50, groch 7·— do 10·—, wyka —·— do —·—, bobik —·— do —·, hreczka —·— do —·—, kukurudza —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, spirytus za 10.000 tr. prct. zł. 13·50 do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Tarnopol, pszenica 7·70 do 8·10, żyto 6·60 do 7·05, jęczmień browarny 6·50 do 7·15, owies —·— do ·—, groch 6·90 do 9·50, wyka —· do —·—, rzepak 15·40 do 16·25 lnianka —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 7·45 do 8·—, żyto 6·35 do 6·85, jęczmień 6·50 do 7·—, owies 5·30 do 5·60, groch 6·90 do 8·50, wyka —.— do —·—, rzepak 15·— do 16·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do — —, koczniyna szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 8·50, żyto 7·— do 7·35, jęczmień 6·70 do 7·25, owies ·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do —·—, rzepak 15·70 do 16·70 lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona —·—, do —·—, koniczyna biała —·—, do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka —·— do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od 45·— do 50·— zł. za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów pro loco Lwów —·— do —·— zł.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Z powodu zapowiedzianego przybycia Najj. Pana do Krakowa zebrał się tam wczoraj w południe komitet, złożony z członków Rady miejskiej, mający zastanowić się nad godnem przyjęciem Monarchy. Na razie porozumiewano się tylko co do dalszego działania i postanowiono podzielić się na podkomitety: recepcyjny, dekoracyjny i porządkowy. Ze względu na nader krótki pobyt Najj. Pana na dworcu, gdyż podobno tylko 7 minut trwać mający, ograniczy się komitet prawdopodobnie, jak donosi *Czas*, tylko na udekorowaniu przejazdu przy ulicy Lubicz i ugrupowaniu deputacyj tak na dworcu, jak i w przejeździe przy ul. Lubicz. Następne posiedzenie komitetu odbędzie się dzisiaj o godz. 5 po południu, na którem po bliższem porozumieniu się nastąpi rozdzielenie dalszych czynności.

Przedwczoraj już na kolei Północnej, gdzie podczas przejazdu przez Kraków zatrzyma się Najj. Pan, zastanawiano się nad odpowiedniem przybraniem dworca i przygotowano plan, który poddany zostanie dalszej uwadze.

Najj. Pan dopiero wczoraj wieczorem wyjechał z Ischl i dzisiaj rano miał przybyć do Wiednia.

Najd. Arcyksiążęta Karol Ludwik, Albrecht, Wilhelm, Rainer i inni powrócili przedwczoraj wieczorem do Wiednia, aby uczestniczyć w uroczystem przyjęciu szacha perskiego, który dzisiaj o godz. 2 po poł. miał stanąć w stolicy.

Na cześć szacha odbędzie się jutro w zamku cesarskim obiad galowy, na który otrzymał zaproszenie także król Milan.

Wobec obiegających w prasie niemieckiej pogłosek, jakoby austro-węgierski ambasador w Berlinie, hr. Szechenyi, miał wkrótce ustąpić z zajmowanej od lat dziesięciu posady, telegrafują do *Czasu*, iż chociaż wiadomość ta wydaje się prawdopodobną, nie należy spodziewać się rychłego jej ziszczenia. Hr. Szechenyi rozpoczął obecnie swój urlop, a po skończeniu tegoż niezwłocznie powróci do Berlina. O jakiejkolwiek zmianie dyplomatycznej reprezentacyi Austro-Węgier na dworze berlińskim nie może przeto być mowy przed upływem kilku miesięcy. Należy atoli mieć na uwadze prawdopodobieństwo, iż zmiana ta nastąpi w niezbyt dalekiej przyszłości.

Neue fr. Presse pisze, iż wedle jednozgodnych doniesień, Sejmy krajowe będą zwołane na sesyę w pierwszych dniach października.

Cesarz Wilhelm wraz z małżonką uda się dzisiaj ze Strassburga do Metzu, gdzie zabawią do wieczora, poczem wyjadą do Monasteru.

Nowo wybrany posłem w Metzu ks. Delles, ma według *Kreutz Ztg.* wręczyć cesarzowi z okazyi jego pobytu w tem mieście, petycyę z prośbą o zniesienie przymusu paszportowego. Podobną petycyę zamierza wręczyć cesarzowej komitet pań tamtejszych. Ponieważ prasa urzędowa i półurzędowa z wielką niechęcią o zamiarze tym się rozpisuje, przeto wnoszą, iż rząd cesarzowi Wilhelmowi zniesienia przymusu paszportowego nie zaleci.

Cesarstwo powrócą z obecnej podróży 28 b. m. Dnia 5 września cesarz uda się na manewry, które potrwają do 20 września. W dalszym planie podróżnym znajduje się wyjazd do Włoch a następnie do Aten, na ślub siostry cesarskiej z królewiczem greckim.

Dzienniki berlińskie zajmują się ciągle sprawą przyjazdu cara. Zwiastunami przybycia władcy Rossyi — powiadają niektóre z nich — są rossyjscy policyjni agenci, którzy do Berlina już zawitali, i wskazali tutejszej policyi niemałą liczbę Rossyan, bawiących tam, jako niebezpiecznych. Większość pism, mimo tych widocznych przygotowań, wcale nie twierdzi, aby przyjazd cara był rzeczą pewną.

Nat. Ztg. potwierdza pogłoskę o bliskiem ustąpieniu ministra skarbu, pana Scholza, który, jak powiada, zamierza złożyć tekę z powodu choroby ócz. Uproszony jednak pozostanie dopóty w urzędzie, dopóki nie będzie wynaleziony następca. W tej sprawie konferował już książę Bismarck z sekretarzem stanu w cesarskim urzędzie skarbowym, Maltzahnem, który jednak ofiarowanej sobie teki nie przyjął.

Przedwczoraj odbyło się w Belgradzie posiedzenie rady ministrów, na którem rozpoczęto czytanie przedłożeń rządowych, jakie mają być wniesione na najbliższą sesyę skupczyny. Na tem posiedzeniu zawiadomił minister skarbu, dr. Vuicz, iż od objęcia rządu przez obecny gabinet, umorzone zostały wszystkie zaległe annuitety zaciągniętej dawniej pożyczki rossyjskiej

Niewiadomo, czy królowa Natalia istotnie zachorowała, czy też przystała na warunki rządu. Skutkiem nadeszłej wiadomości, iż królowa-matka nie przybędzie do Belgradu, zaniechano dalszych przygotowań do demonstracyjnego jej przyjęcia, jakie dotychczas czyniły panie belgradzkie.

W dziennikach francuskich zajmowano się w ostatnich dniach zagadnieniem, czy rząd francuski zażąda wydania od Anglii Boulangera. Według zdania londyńskiego korespondenta do orleanistowskiego *Soleil*, może wprawdzie rząd francuski żądać wydania Boulangera, ponieważ skazany został także za zbrodnię pospolitą, za sprzeniewierzenie; ale wydanie go z powodu zbrodni politycznej nastąpić nie może. Żądanie jednak wydania nie mogłoby być wystosowane do rządu angielskiego, ale do sędziego władzy policyjnej (*Police court*) na Bowstreet w Londynie, w którego okręgu Boulanger mieszka. Temu tylko sędziemu przysługuje prawo zbadania na publicznem posiedzeniu kwestyi wydania, i skłonienia się do tego lub odmówienia. Odwołanie od orzeczenia sędziego policyjnego może być wystosowane do wyższego trybunału nadwornego tak zwanego *Queen's bench*, poczem nie byłoby już żadnej apelacyi. Jakkolwiek sędzia z Bowstreet nie mógłby, według *Soleil* odmówić wydania, to jednak wątpi ten dziennik, czy rząd francuski wystąpi z takiem żądaniem. Gdyby bowiem Boulanger został wydany, to musiałby być proces, jako zaocznie przeprowadzony, wznowiony. Ale pomiędzy Francyą i Anglią istnieje traktat, według którego wydany, może być sądzony tylko na podstawie tej zbrodni, za która nastąpiło wydanie. Możnaby zatem w razie wydania go, wytoczyć mu proces tylko za sprzeniewierzenie, a musianoby natomiast zaniechać procesu o spisek i zamach. Otóż *Soleil* sądzi, iż rząd nie zechce wydania Boulangera, ażeby nie wznawiać w kraju rozdrażnienia.

Według *Pungolo* ma być prezes gabinetu włoskiego, p. Crispi zdecydowany poczynić w ustawie i administracyi instytucyj pobożnych zmiany, w duchu życzeń Watykanu

Z Rzymu donoszą, że od niedzieli czuwają przebrani agenci policyjni nad bezpieczeństwem ambasady austro-węgierskiej.

Przybyła we wtorek do Neapolu misya króla Szoy z podróżnikiem włoskim, hrabią Antonelli, pozostanie tam aż do powrotu króla Humberta do Rzymu. Poselstwo przyjmowano przy wylądowaniu w Neapolu z honorami wojskowemi.

Z Brukseli donoszą:

Specyalna komisya, złożona z oficerów wyższych, po przedsiębranych próbach, uchwaliła pięciu głosami przeciw dwom zalecić dla armii belgijskiej karabin systemu Mausera. Ostateczne rozstrzygnięcie jednak przysłuża ministrowi wojny.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 23 sierpnia. Najj. Pan przyjechał dziś zrana do Wiednia i zajechał do Burgu.

Wiedeń, 23 sierpnia. Najjaśniejszy Pan przyjmował na audencyi prezesa gabinetu węgierskiego Tiszę, który po południu pospiesznym pociągiem odjechał bezpośrednio do Ostendy.

Wczoraj wieczór przybył z Berlina książę Siamu Sye Samitwongse z synem i świtą, a dziś po południu przyjęty będzie na audencyi przez Najj. Pana.

Wiedeń 23 sierpnia. *Politische Correspondenz* dowiaduje się ze źródła dobrze poinformowanego, że doniesienie *Journal des Debats*, jakoby poseł austro-węgierski w Madrycie, hr. Dubsky, przedłożył królowej-regentce prośbę, ażeby użyła całego swojego wpływu i odwiodła Ojca św. od zamiaru przesiedlenia się do Hiszpanii, jest najczystszym wymysłem.

Wiedeń, 23 sierpnia. (*Tel. pr.*) Do *Pol. Corr.* donoszą z Aten, że według doniesień oficyalnych stosunki na Krecie zaczynają się wyjaśniać. Na uspokojenie umysłów wpłynęło głównie odwołanie dotychczasowego generał-gubernatora Sartyńskiego baszy, a przysłanie Szakira baszy w charakterze gubernatora.

Salcburg, 23 sierpnia. Wczoraj, mimo niepogody, wyjechał szach perski o godzinie 2 po południu do Hellbrunn Przed powozem szacha jechali: namiestnik i marszałek krajowy. O godzinie 3 z południa zwiedził szach zamek w Hellbrunn, poczem wyjechał do Parsch a ztąd koleją o kołach zębatych na szczyt Gaisbergu. Dzisiaj zrana o godzinie 8 min. 10 wyjechał szach z Salcburga do Wiednia.

Salcburg, 23 sierpnia. Szach perski odjechał ztąd do Wiednia o godz. 8 rano. Na dworcu kolejowym przybyli dla pożegnania reprezentanci władz, dygnitarze i oficerowie. Honorowa kompania wojska, z kapelą i sztandarem ustawiona na dworcu, przedefilowała przed szachem przy odgłosie hymnu perskiego.

Berlin, 23 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze z powodu zamierzonego kongresu w sprawie rozbrojenia: Nasze przyjacielskie stosunki z Anglią są jedną z najsilniejszych gwarancyj utrzymania pokoju europejskiego. Te stosunki podtrzymują i wzmacniają jedno z najgłówniejszych zadań naszej polityki i obu narodów. Zrażać się nawzajem publicznemi manifestacyami znaczyłoby tyle, co iść na rękę polityce naszych zagranicznych przeciwników.

Strassburg, 23 sierpnia. W obiedzie galowym u cesarstwa wzięli udział: w. ks. Badeński, namiestnik, generalicya, reprezentanci władz cywilnych, dostojnicy kościelni, burmistrz, członkowie wydziału krajowego, radcy stanu. Cesarz Wilhelm wzniósł toast na pomyślność swoich wiernych krajów koronnych. Korowód z pochodniami, urządzony przez blisko 100 stowarzyszeń, w którym wzięło udział około 8000 osób, wypadł prawdziwie świetnie. Pałac cesarski był wspaniale oświetlony. Stowarzyszenia spiewackie odspiewały kilka pieśni. Burmistrz wzniósł okrzyk na cześć cesarstwa. Cesarz Wilhelm z małżonką dziękował kilkakrotnie z balkonu pałacu cesarskiego, przed którym zgromadziły się niezliczone tłumy publiczności, wznosząc entuzyastyczne okrzyki. Na cześć pobytu cesarstwa w Strassburgu urządzono *commers.* Uczestnikom *commersu* zakomunikował burmistrz, że cesarz polecił mu podziękować za objawy hołdu; podziękowanie to jest nowym dowodem łaski, która powinna stać się nową pobudką do wiernego trzymania z cesarzem i państwem. Słowa burmistrza powitano z zapałem.

Strassburg, 23 sierpnia. Wczoraj, po ukończeniu ćwiczeń wojskowych, powrócił cesarz na czele kompanii sztandarowej do pałacu. Po drodze witano cesarza wszędzie entuzyastycznie. Rzesze publiczności, zgromadzone przed pałacem cesarskim, odśpiewały hymn narodowy: *Wacht am Rhein.* Cesarzowa wychodziła kilkakrotnie na balkon i dziękowała ukłonem jak najuprzejmiej.

Strassburg, 23 sierpnia. Cesarz z cesarzową wyjechał o godzinie wpół do dziewiątej rano przy odgłosie dzwonów i okrzykach ludności na jego cześć, do Metzu.

Petersburg, 23 sierpnia. Obiega pogłoska, że brat byłego ministra hr. Ignatiewa, został mianowany generał-gubernatorem w Kijowie.

Rzym, 23 sierpnia. Król, następca tronu i p. Crispi wyjechali wczoraj w południe, wśród nieopisanych owacyj, z Taranto, i około godziny 5 z południa przybyli do Brindisi, gdzie powitano ich entuzyastycznie. Wieczorem, król z następcą tronu wyjechał do Lecce.

Rzym, 23 sierpnia. W Akwilei zauważano wczoraj trzęsienie ziemi; było 7 wstrząśnień, z których trzy były wcale silne. Trzęsienie to nie wyrządziło żadnej szkody.

Rzym, 23 sierpnia. Król z następcą tronu przybył wczoraj wieczorem do Lecce, gdzie powitano go z zapałem. Dzisiaj przed południem odbyło się odsłonięcie pomnika króla Wiktora Emanuela.

Rzym, 23 sierpnia. Według *Opinione* potwierdza się wiadomość, że wczoraj zostało uwięzione indywiduum podejrzane o rzucenie bomby eksplodującej w pobliżu gmachu parlamentu. Jest to anarchista, karany już za inne zbrodnie.

Sofia, 23 sierpnia. Według doniesienia *Biura Reutera*, miał do Belgradu przypłynąć okręt naładowany bronią. Według innych doniesień, zbrojenie się Serbii ma trwać dalej, co w Sofii, zwłaszcza po gwałtownych i nieprzyjaznych artykułach ze strony półurzędowych pism serbskich, skierowanych przeciw Bułgaryi, wywołało pewne zaniepokojenie.

Sofia, 23 sierpnia. *Swoboda* ogłasza komunikat Stambułowa, w którym urzędnikom i osobom prywatnym dziękuje w imieniu księcia, za życzenia, złożone księciu w rocznicę wstąpienia na tron.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 23 sierpnia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 305·25, Anglo-austryackie 127·75, Unionbank 228·50, Kolej Karola Ludwika 193·25, Południowa 116·85, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 97·75, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 96·50, 4 prc. węgierska renta złota 100. zł., Napoleondor 9·46·50 Rubel papierowy —·—. Usposobienie silne.

Telegramy zbożowe z dnia 22 sierpnia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 13·75 do 14·— zł. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł., spirytus —·— do —·— zł., kukurudza —·— Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·—

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Czytelnicy nasi, wyjeżdżający na Wystawę powszechną do Paryża, zechcą niewątpliwie zwiedzić wielkie magazyny nowości „AU PRINTEMPS", 64, Boulevard, Haussmann, będące jedną z ciekawości Paryża. Szczególniej jest zajmującą sala machin, urządzenie jedyne w świecie.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 23 sierpnia 1889.

Hotel Langa.

PP. Dr. A. Okolski z Warszawy, R. Dobrzański z Gorlic, S. Mars z Limanowa, R. Zimerman z Wiednia.

Hotel Zorza.

Pp. W. Brockl z Kijowa, B. Bardecki z Rosyi, S. hr. Badeni z Branic.

Hotel Europejski.

Pp. ks A. Kakowski z Warszawy, M. Witowska z Wołynia, J. Safir z Tarnopola, A. Posuchowski z Buczacza.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego)

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł pociąg kurjerski, o godz. 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Tarnopola i Brodów na Podzamcze pociąg mięszany o g. 10 wieczór (do 13 listop.)

Ze Stryja: o godz. 12 min. 8 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 36 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca: o godz. 5 min. 53 poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze**: o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Tarnopola i Brodów z Podzamcza pociąg mięszany o g. 7 rano (do 13 listopada.)

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Stryja: o godz. 5 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 20 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 45 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1889.

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna Stanisławowa. i Stryja pociąg osobowy o godz. 3 min. 36 po południu.

Z Pesztu, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja, pociąg osobowy o godz. 8 min. 26 z rana.

Z Pesztu, Ławocznego, Orlo, Stróż, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja pociąg osobowy o godz. 12 min. 8 w nocy.

Odjazd ze Lwowa:

Do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy pociąg osobowy o godzinie 10 min 20 przed południem.

Do Pesztu, Ławocznego, Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, Stróż i Orlo pociąg osobowy o godzinie 5 m. 50 rano.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 22 sierpnia 1889.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	192	50	195	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	234	25	237	25
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	97	75	98	75
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	93	80	94	80
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	98	50	99	50
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	92	80	93	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	54	—	57	—
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi	46		49	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.	—		—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	25	105	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	50	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104	—	106	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	96	50	97	50
5. Losy miasta Krakowa	24	—	26	—
„ „ Stanisławowa	—	—	38	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	59	5	69
Dukat cesarski	5	62	5	72
Napoleondor	9	44	9	54
Półimperyał	9	68	9	78
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	23	1	25
100 marek niemieckich . . .	58	—	59	—

(bez kupona — bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21 sierpnia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.70	83.90
luty-sierpień	83.80	84.—
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	84.75	84.95
kwiecień-październik	84.80	85.—
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	131.75	132.75
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.—	139.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.50	145.—
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	174.—	174.50
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	174.—	174.50
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	150.—	151.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	99.65	99.85
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.80	110.—
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.—	106.—
Galicyi	104.70	105.10
Niższej Austryi . . . . , ...	109.50	110.50
Siedmiogrodu	104.70	105.10
Węgier	104.70	105.10
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	127.70	128.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	305.70	306.49
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	555.—	560.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Bank austro-węgiersk. a 600 zł .	907.—	908.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2540.—	2550.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.75	194.25
Lwów.-Czern. kol. I po 200 zł. a. w.	235.—	235.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	223.75	224.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	116.50	116.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	189.25	189.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	108.75	109.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	93.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	98.—	99.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	96.40	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	96.30	97.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	100.80	101.30
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	100.80	101.30
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	97.75	98.50
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100.70
Banku aust. węg. 4½ pr. . . .	101.60	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	101.—	102.—
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	103.—	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	101.—	100.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	101.—	101.50
Kolej północna po 100 zł. m. k. . .	100.50	100.70
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.60	102.40
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.40
dtto (Jarosław-Sokal) .	100.—	100.40
Kol. gal. Lwów-Czern. Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	82.20	82.80
z r. 1884 . .	89.50	90.—
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	100.40	101.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.50	184.50
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	61.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	128.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . .	37.50	39.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	24.70	25.10
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.50	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	59.75	60.75
Palfiego po 40 zł. m. k.	61.—	61.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.70	19.—
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.30	12.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.25
Salma po 40 zł. m. k.	62.25	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	64.—	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	—.—	37.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	—.—	156.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	.—	75.25
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	41.25	42.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	56.—	57.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.25	119.45
Paryż za 100 fr.	47.27.50	47.35
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.64.—	5.66.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—	—.—
20 frankówka	9.46.50	9.47.50
Rossyjski półimperyał	.—.—	.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.
Srebro	—.—.—	—.—.

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 22 sierpnia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	65
„ „ „ w srebrze .	84	75
Renta w złocie	109	70
5 pr. austr. renta marcowa	99	60
Akcye banku austro węgier.	907	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	305	—
Londyn	119	30
Napoleondor	9	46
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	30

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2588 (5154 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, iż w sprawie egzekucyjnej Markusa Feliksa pko. Antoninie Mazurek pto. 113 zł. 67 ct, aw. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie egzekucyjna licytacya realności pod nk. 372 l. wyk. hip. 372 ks. gr. gm. Żywiec objętej w dniu 21 sierpnia 1889 i w dniu 25 września 1889 każdą razą o 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywołania 1100 zł.

Wadyum 110 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. p. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne można przejrzeć w tut registraturze.

Żywiec, 29 czerwca 1889.

L. 3067 (5276 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach wiadomo czyni, że celem zniesienia współwłasności realności nr. 135 w Brzeżanach położonej w dniu 29 sierpnia 1889 i 30 września 1889 o godzinie 10 przed południem w gmachu tusądowym publiczna licytacya tejże realności się odbędzie.

Cena wywołania wynosi 2000 zł.

Wadyum zaś 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę wywołania nastąpi.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze

Brzeżany, 30 czerwca 1889.

L. 2942 (4766 3—3)

Ogłasza się, że w dniach 25 września i 25 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa sprzedaż realności lwh. 15 ks. gr. gm. Łężkowice objętej Michała Budysia własnej.

Cena wywołania 1225 zł.

Zakład 123 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 11 czerwca 1889.

L. 9601 (5354 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. s. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Ołeksy Latawca sumy 21 zł. 76 ct. wa. z pn. licytacyę realności spadkobierców ś. p. Oleny Latawiec zam. Szpytko i Piotra Szpytko własnej wyk. hipot. 53 gminy Brzuchowice objętej na dzień 26 września 1889 i na dzień 24 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano w biurze nr. III.

Cena wywołania 168 zł. 12½ ct. wa.

Wadyum 17 zł. wa.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej,

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Paździera.

Lwów, 24 czerwca 1889.

L. 3118 (5359 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej gal. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie przeciw Joslowi Schwarzwaldowi o zapłacenie 9 rat po 17 zł. 7 ct. i 1 zł. 33 ct, tudzież resztującego kapitału 688 zł. 2 ct. i 13 zł. 30 ct. w. a. przeprowadzi przymusowy jawny przetarg majętności tabularnej Potaszówka wyk. hip. l. 524 objętej w gminie kat. Niestanice położonej dłużnika Josla Szwarzwalda własnej w dwóch terminach dnia 30 września 1889 i dnia 28 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tutejszego sądu.

Na pierwszym terminie zostanie majętność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie także niżej tej ceny sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1600 zł. wal. austr.

Wadyum wynosi 160 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Billet z zastępstwem adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 27 lipca 1889.

L. 1488 (5051 3—3)

Na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 50 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 30 września i 30go października 1889 o godzinie 10tej rano publiczna licytacya realności lwh. 15 ks. gr. gm. Łężkowice objętej Michała Budysia własnej.

Cena wywołania 1815 zł.

Zakład 182 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 4 lipca 1889.

L. 570 (5573 3—3)

C. k. Sąd powiatowy sprzeda w domu sądowym dnia 25 września i 25 października 1889 o 9 godzinie rano realność Elżbiety Dąbrowskiej lwh. 399 w Starym Sączu objętą na rzecz małoletnich Maryanny, Antoniego, Tekli, Józefa, Michała i Kunegundy Dzięciołowskich przeciw Janowi i Elżbiecie Dąbrowskim pto 125 zł. z pn.

Wadyum 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze do przejrzenia.

Stary Sącz, 30 czerwca 1889.

L. 3659 (5630 2—3)

Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano licytacyę realności lwh. 27 ks. gr. Kopaliny, Kazimierza Kurka własnej na zaspokojenie pretensyi c. k. upzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w ilości 200 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadym 40 zł.

Wiśnicz, dnia 29 czerwca 1889.

L. 23965 (5582 1—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1890 do 31 grudnia 1892 lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

L. bieżąca	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct.	Licytacya odbędzie się dnia	Licytacya odbędzie się godz.	w
1	Delatyn	mięso	III kl. taryfy	3300	—	1 października 1889	od ósmej do dwunastej godziny przed południem	c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Kołomyi
2	Jezierzany	mięso	III kl. taryfy	1321	—	1 października 1889		
3	Kołomyja	mięso	I względnie dla miejscow. III kl. taryfy	35277	—	2 października 1889		
4	Kossów	mięso	III kl. taryfy	3511	—	1 października 1889		
5	Korolówka	mięso	III kl. taryfy	1542	89 1/2	1 października 1889		
6	Obertyn-Chocimierz	mięso	III kl. taryfy	1894	—	2 października 1889		
7	Skała	mięso	III kl. taryfy	2375	—	2 października 1889		
8	Borszczów	wino	wedle taryfy C. ustawy z 12/5 1875	150	30	3 października 1889		
9	Jezierzany	wino	dtto	81	25	3 października 1889		
10	Kuty m. Kuty st.	wino	dtto	485	—	3 października 1889		
11	Skała	wino	dtto	80	56	4 października 1889		
12	Tłuste	wino	dtto	54	—	4 października 1889		
13	Zabł[illegible]ów-Demycze	wino	dtto	85	—	4 października 1889		

Jako wadyum składa się 10-prc. ceny wowołania

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy do 2 godziny popołudniu dzień naprzód przed ustną licytacyą do rąk naczelnika c. k. pow. Dyrekcyi skarbu wnosić. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu i w kancelaryi tut. powiatowych nadzorów straży sk. w który każdy chęć licytowania mający może wglądnąć zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k. pow. Dyrekcyi skarbu w Kołomyi w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 8 sierpnia 1889.

L. 3211 (5658 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle podaje do wiadomości, że celem zabezpieczenia wierzytelności wekslowej tarnowskiego domu komisowego Banku galic. dla handlu i przemysłu w kwocie 508 zł. 24 ct. aw. zpn., na skutek rekwizycyi c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie wykona dnia 30 września i 28 października 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym przymusową sprzedaż dwóch trzecich części sumy 10.000 zł. aw. z pn. w pozycyi 123 karty C. majętności Glinik czyli Gliniczek na rzecz dłużnika Franciszka Bielińskiego zaintabulowanych.

Cena wywołania 6666 zł. 66⅔ ct. aw., wadyum 334 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adwokat dr. Gaszyński.

Jasło, 10 sierpnia 1889.

L. 4769 (5646 1—3)

Na dniach 25 września i 25 października 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w Sądzie tutejszym, celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 2 zł. i 4 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod l. k. 38 w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Łucia Ciko własnej, protokołem z dnia 28 czerwca 1886 L. 6560 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł., wadyum zaś 20 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutsąd. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 20 listopada 1888.

L. 3627 (5650 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10 rano w dniu 11 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 97 gminy kat. Stanimierz i realności wyk. hip. l. 236 tejże samej gminy objętych, Anastazyi Łun względnie Józefa Kuśnierza własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 195 zł. 57 ct. zpn.

Cena wywołania 317 zł., względnie 100 zł., wadyum 31 zł., względnie 10 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 24 kwietnia 1889.

L. 2572 (5594 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Potoku złotym podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Mendla Wolf Stachla przeciw Wasylowi Pawłów w ilości 75 zł. wa. z pn. realność pod nk. 35 w Skomorochach do egzekuta należąca i korpusu tabularnego nie stanowiąca a składająca się z chałupy i budynków gospodarczych tudzież ogrodu i 3 morgów pola w tymże sądzie w dwóch terminach tj. na dniu 25 września 1889 i na dniu 30 października 1889 każdym razem o 10 godzinie rano jednakowoż w pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, a dopiero w drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej przymusowo drogą publicznej licytacyi będzie sprzedaną.

Cena szacunkowa i wywołania 270 zł.

Wadyum 27 zł.

Reszta warunków licytacyi, tudzież akt opisania i ocenienia mogą w Sądzie być przejrzane.

Potok złoty, dnia 28 czerwca 1889.

L. 22 (4662 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia resztującej pretensyi c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 95 zł. 12 ct. aw. zpn. przeprowadzi w dniach 25 września 1889 i 5 listopada 1889 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż całej realności wyk. hip. l. 65 i połowy realności wyk. hip. l. 95 księgi gruntowej gminy Klicko objętych dłużnika Jana Zembela własnych z tem, że na pierwszym terminie realności te tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedane zostaną.

Cenę wywołania stanowi wartość tychże realności przy udzieleniu pożyczki w kwocie 400 zł. przyjęta.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół zastawniczego opisania powyższych realności można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych p. Łuszpiński c. k. Notaryusz w Komarnie.

Komarno, dnia 15 lutego 1889.

L. 3012 (5557 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach sprzeda w drodze publicznej licytacyi dnia 25 września 1889 i dnia 6 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano w budynku sądowym zapisaną na Antoniego Sawruka Romanowego 1/6 części realności wykazem hipotecznym księgi gruntowej dla gminy Romanówka l. 146 objętej celem zaspokojenia pretensyi Danyły Kaczmaryka 33 zł. zpn.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10-prc.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora p. Kazimierza Kurka w Rudkach.

Rudki, dnia 21 czerwca 1889.

L. 5700 (5341 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się 24 września i 29 października 1889 zawsze o godz. 10 rano na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego o 248 zł. 35 ct. licytacya realności pod l. k. 222 w Skołoszowie, wyk. hip. 222 Jewki, Rozalii, Iwana i Wasyla Lenkiewiezów własnej.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i niżej takowej.

Reszte warunków, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Władysław Janicki w Radymnie.

Radymno, 24 lipca 1889.

L. 4621 (5512 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 4go października 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 8 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya 24/28 części realności l. 26 według wyk. hip. 807 Wasyla Chlipawki własnych na rzecz Andrucha Maryńczuka pto 200 zł. z przynależytościami.

Cena wywołania 1393 zł. 28½ ct.

Wadyum 140 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych i dla tych którymby uchwały doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem pana Konstantego Widawskiego notaryusza w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy

Budzanów, dnia 22 lipca 1889.

L. 5087 (5485 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 4 października 1889 za lub po wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 listopada 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 88 według wyk. hip. 891 księgi gruntowej Budzanów] objętej, Markusa Godla Gellmanna własnej, na rzecz Wolfa Liniala pto 372 zł. z pn.

Cena wywołania 750 zł.

Wadyum 75 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem c. k. notoryusza Widawskiego z Budzanowa.

C. k. Sąd powiatowy

Budzanów, dnia 27 lipca 1889.

L 2525 (5404 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi kasy oszczędności w Bochni w kwocie 85 zł. odbędzie się w dniaah 30go września i 30go października 1889 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności lwh. 8 ks. gr. gm. Wola Batorska objętej Macieja Cachla własnej.

Cena wywołania 1492 zł.

Wadyum 150 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 5 lipca 1889.

L. 2853 (5629 1—3)

W Sądzie powiatowym w Wiśniczu przeprowadzoną będzie w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w ilości pięciu rat po 37 zł. 50 ct. z pn., publiczna licytacya realności l. w. h. 134 ks. gr. Lipnica dolna, Szymona Włodarczyka własnej.

Cena wywołania 2500 zł.

Wadyum 250 zł.

Wiśnicz, 29 czerwca 1889.

L. 6115 (5610 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości alicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 523 zł 28 ct. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 460 w Jaworzniu położonej nieletnich Józefa, Waleryi i Anny Wiśniewskich własnej, która to sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach to jest dnia 19 września i 24 października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu Sądowym w Chrzanowie,

Cena szacunkowa 2200 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny, tudzież akt egzekucyjnego opisania przynależytości przejrzeć można w ts. registraturze.

Chrzanów, 22 lipca 1889.

L. 3268 (5652 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 6 września 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 października 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę realności wyk. hip. l. 362 gminy kat. Zadwórze objętej Michała Saweczyna własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego Gliniańskiego pto 136 zł. 68 ct. z pn.

Cena wywołania 30 zł.

Wadyum 3 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego.

Gliniany, dnia 20 kwietnia 1889.

L. 2637 (5492 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki opbędzie egzekucyjną sprzedaż połowy realności l. k. l. w. h. 307 1/12 części realności lwh. 525 i 1/4 części realności lwh. 541 w Czańcu położonych Jana Dudka własność stanowiących na pokrycie pretensyi Bialsko Bielskiego Stowarzyszenia „Wzajemna pomoc“ w sumie 210 zł. wa. zpn. w Sądzie w 2 terminach w dniach 30 września 1889 i 5 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 rano.

Ceny wywołania 341 zł, 60 ct., 2 zł. 29 zł. 82½ ct.

Wadya 34 zł. 16 ct., 20 ct., 3 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adwokata dr. Chrzanowskiego z Kęt.

Kęty, 18 lipca 1889.

L. 4494 (5627 2—3)

W dniach 19 września i 17 października 1889 każdą razą o godz. 9 rano sprzedaną zostanie w tut. Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Szymona Pressera w kwocie 33 zł. 31 kr. zpn realność pod l. k. 50 w Poroninie Bartłomieja Guta Sobali własna ciała tabularnego nie stanowiąca.

Cena wywołania 770 zł. 50 ct.

Wadyum 78 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowy targ, dnia 31 lipca 1889.

L. 6879 (5623 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Chaima Leiby Czabana 140 zł. wa. z pn., publiczna przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipot. nr. 358 dla gminy kat. Touste dłużnika Borucha Kleinera własnej dnia 10 września i 14 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie że realność ta na drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej 300 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 30 zł. wa.

Resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 10489 (5561 3—3)

C. k. Sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w sumie 5633 zł. 30 ct. wa. z należytościami dodatkowymi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna dóbr Brnik w powiecie dąbrowskim położonych do dłużniczki Felicyi Markiewiczowej należących.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach a mianowicie w dniu 20 września 1889 i dniu 8 listopada 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 41.738 przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta, poniżej której w terminie pierwszym dobra sprzedane, nie będą. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 4177 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O czem zawiadamiamy również niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, a to Ludwikę Przybik, Annę Blum, Franciszkę Swoboda, Maryę Prehlik, i Ludwikę Kondratównę czyli Kwadratównę z nadmienieniem, że uchwały dla nich przeznaczone ustanowionemu dla nich kuratorowi adw. dr. Ringelheimowi doręczono.

Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 2625 (5571 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Franciszki Chowaniec w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym Sądzie na dniu 23 września 1889 i 28 października 1889 każdym razem o 10 godzinie z rana egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności pod lk. i lwh. 16 w Zaborzu położonej a Marcina i Katarzyny Nowaków własnej.

Cena szacunkowa 1061 zł. 27 ct. stanowi cenę wywołania.

Wadyum 106 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych w tus. registraturze do przejrzenia.

Oświęcim, dnia 28 czerwca 1889.

L. 26731 (5294 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 644 zł. zpn. odbędzie się dnia 27 września 1889 i dnia 31 października 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Emilii Steller wedle wykazów hipot. 605 i 606 objętych należących realności pod l. k. 695 i 696¹/₄ we Lwowie położonych na pierwszym terminie realność ta tylko wyżej ceny wywołania 28240 zł. lub przynajmniej za tę cenę, zaś przy drugim terminie za jakąkolwiek cenę wywołania wszelako nie niżej ¹/₈ części ceny wywołania sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 2824 zł. złożoną być ma, akt opisania przynależności powyższych realności i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli lub dla wszystkich tych którzyby po dniu 16 stycznia 1888 rzeczowe prawa na wspomnianych realnościach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły adwokat dr. Romanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Kuczkiewicz mianowany został.

We Lwowie, dnia 27 lipca 1889.

L. 8515 5592 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w sprawie Markusa Heumana przeciw Piotrowi i Maryannie Płazom o 105 zł. przedsięwzięta zostanie na dniu 3 września i 15go października 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 567 gminy Padew dłużników własnej.

Cena szacunkowa wynosi 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Brandta adwokata w Mielcu.

Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 27 kwietnia 1889.

L. 4313 (5589 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu ogłasza, że celem zaspokojenia należytości c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 253 zł. 74 ct. i 12 rat po 24 zł. z pn., odbędzie się w tut. Sądzie w dniu 17 września 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod lk. 281 w Mielcu objętej wyk. hip. dla tejże gminy l. 162 i połowy realności pod lk. 119 obecnie pod lk. 489 i 436 w Mielcu objętej wykazem hip. dla tejże gminy l. 161 Michała Kazimierza i Józefa Karpantych własnych które każda z osobna także poniżej ceny wywołania dla każdej z nich w kwocie 375 zł. ustanowionej sprzedane zostaną.

Wadyum każdej z tych realności wynosi 18 zł. 75 ct.

Resztę warunków licytacyjnych ij wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 31. marca 1889.

L. 6291 (5598 3—3)

Dnia 19 września 1889 godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego 262 zł. egzekucyjna sprzedaż realności wykazem 431 Radziechów objęta Simche Hersz Ordower własna nawet poniżej ceny wywołania.

Cena wywołania wynosi 330 zł.

Wadyum 25 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest tutejszy notaryusz Więckowski.

Dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Simche Ordower ustanowiono kuratorem Piotra Bugla w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 25 lipca 1889.

L. 4248 (5596 3—3)

W dniach 19 września i 24 października 1889 godzina 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw Frankowi Swistun pto 75 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 246 księgi gruntowej Suszno objętej.

Na pierwszym terminie zostanie realność ta za cenę szacunkową na drugim poniżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 795 zł.

Wadyum wynosi 80 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 21 czerwca 1889.

L. 709 (5593 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowemsiole ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Esterze Dick i Adolfowi Grünhautowi o 12 rat po 120 zł. i 1067 zł. 69 ct. wa. odbędzie się w tutejszym Sądzie 18 września i 18 października 1889 każ ym razem o 10 godz. rano licytacyjna sprzedaż roalności wyk. hip. l. III. i 503 gminy kat. Bogdanówka objętych.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta dla pierwszej realności 2650 zł., dla drugiej 200 zł. wa.

Wadyum 365 zł. i 20 zł. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych Nemezyusz Mayer w Nowemsiole .

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności i wyciągi hipoteczne przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowesioło, 30 czerwca 1889.

L. 3889 (5595 3—3)

W dniach 19 września i 24 października 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Susie Horowitz przeciw Pesi Zuker pto, 233 zł. egzekucyjna licytacya realności wykazem hip. 273 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 176 zł.

Wadyum wynosi 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego nataryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 23 czerwca 1889.

L. 5425 (5570 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi małoletnich spadkobierców Oleksy Suchyna Ilka, Hrycia, Pazi, Nastki i Katarzyny Suchynów w kwocie 129 zł. aw. zpn. odbędzie się w dniach 16 września 1889 i 21 października 1889 zawsze o godzinie 11 rano licytacya a) połowy ciała hip. Nr. 102 wykazu księgi gruntowej gminy Czaszyn; b) połowy z ¹/₃ części ciała hip. Nr. 103 tejże księgi i c) połowy z ¹/₃ części ciała hip. Nr. 95 księgi gruntowej tejże gminy Waśka Miszczyszyn własnych przy pierwszym terminie za cenę wywołania przy drugim także poniżej tejże.

Cena wywołania ad a) 270 zł. ad b) 83 ct. ad c) 1 zł.

Wadyum 10-proc. ceny wywołania.

Inne warunki w Sądzie przejrzeć można.

Lisko, dnia 21 czerwca 1889.

L. 4734 (5597 3—3)

W dniach 19 września i 24 październik 1889 godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie Towarzystwa zaliczkowego przeciw Mendlowi Katz o 100 zł. egzekucyjna licytacya jednej piątej części realności wykazem hip 142 księgi gruntowej Radziechów objętej.

Na pierwszym terminie będzie realność ta za cenę szacunkową, na drugim i niżej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 320 zł.

Wadyum wynosi 32 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono tutejszego notaryusza Więckowskiego.

C. k. Sąd powiatowy

Radziechów, 22 czerwca 1889.

L. 1628 (5633 2—3)

W dniu 16 września br. i w dniu 21 października br. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lk. 51 whl, 271 ks. gr. gm. Szufnarowa objętej, Jędrzeja Papugi własnej.

Cena wywołania 225 zł. wa.

Wadyum 22 zł. wa.

Warunki w registraturze do przejrzenia.

Frysztak, 15 lipca 1889.

L. 6927 (5631 2—3)

Sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniach 25 września i 30 października 1889 o godz. 10 rano licytacyę realności lwh. 148 Antoniego i Anny Pławeckich i lwh. 126 ks. grt. Rozdziale górne Józefa i Maryanny Szewczyków własnej razem lub każdej osobno na zaspokojenie należytości 800 zł. wa z pn., galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania 800 zł. i 800 zł.

Wadyum 80 zł. i 80 zł.

Wiśnicz, 29 czerwca 1889.

L. 4612 (5625 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy przeprowadzi na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy pto 157 zł. z pn. na dniu 16 września i w dniu 28 października 1889 zawsze o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 11 gminy Stara wieś dłużnika Jana Bugajskiego własnej.

Cena wywołania 1174 zł. 50 ct. wa.

Wadyum 117 zł. 45 ct. wa.

Rosztę aktów przejrzeć można w registraturze sądowej w Limanowy.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, dnia 30 czerwca 1889.

L. 3456 (5647 1—3)

Na dniach 25 września i 25 października 1889 każdą razą o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 6 zł., 1 zł. 40 ct. 1 zł. 20 ct. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 45 w Wysocku niżnem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jurka Kuban Ilnickiego własnej, protokołem zastawniczego opisania z dnia 6 września 1886 l. 6556 zastawniczo opisanej z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej, jednakże nie niżej niż zabezpieczone pretensye wynoszą, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 100 zł.

Wadyum zaś 10 zł.

Bliższe warunki licytacyjne można w tutsąd. registraturze przeglądnąć.

Borynia, 2 sierpnia 1888.

L. 8865 (4982 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz ck. uprz. galic. akcyjnego banku hipotecznego sumy 115 zł. i 2 ct. i sumy 115 zł. 2 ct. wa. zpn. licytacyą realności spadkobierców śp. Karola Szandrowskiego własnej, wyk. hipot 63 i 218 gminy Zamarstynów objętych na dzień 3 października 1889 i na dzień 14 listopada 1889 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze nr. 3.

Cena wywołania 9500 zł.

Wadyum 950 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Bodek.

Lwów. 27 czerwca 1889.

L. 349 (5648 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Samuela Winda w kwocie 70 zł. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie w tutejszym Sądzie w dniach 5go września i 4 października 1889 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 678 gminy Bóbrka objętej, dłużniczki hipotecznej Hudi Schrage własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł., ponieważ na 1000 zł. w. wa. i że realność powyższa na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski c. k. nataryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 25 marca 1889.

L. 2060 (5651-1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że przeprowadzi o godzinie 10tej rano w dniu 28 sierpnia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30go września 1889 nawet poniżej takowej, licytacyę 2/16 części realności wykazem hipotecznym l. 301 gminy katastralnej Gliniany Tauby Bratter własnej na rzecz Seliga Leiby Kleina pto 40 zł. z pn.

Cena wywołania 22 zł. 50 ct.

Wadyum 2 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Szymona Czestyńskiego

Gliniany, dnia 23 marca 1889.

L. 1618 (5636 1—3)

Pferde - Licitation

in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz in der Bukowina.

Am 30ten September und 1ten Oktober 1889 jedesmal von 9 Uhr früh an, werden in dem k. k. Staatsgestüte zu Radautz nachstehend verzeichnete, zur Zucht oder zum Gebrauch verwendbare Pferde, gegen gleich bare Bezahlung an den Meistbietenden verkauft werden, u. z.

Probier Hengste	1	Stück
1 jährige „	8	„
Abspänn „	2	„
3 jährige Wallachen	9	„
2 „ „	17	„
Pepinier Stuten	38	„
Junge „	4	„
4 jährige „	1	„
3 jährige „	7	„
2 jährige „	5	„
1 jährige „	8	„
Gebrauchspferde	41	„
Huzulen Mutterstuten	2	„
zusammen	143	Stück

Die nächte Eisenbahnstation ist Hadikfalva - Radautz der Lemberg - Czernowitz-Itzkani'r Eisenbahn, wo auch Fahrgelegenheiten vom Gestüte nach Möglichkeit beigestellt werden.

Vom k. k. Staats Gestüte

Radautz, im August 1889.

Kuratele.

L. 2958 (5588 3—3)

Ilko Hołub syn Iwana w Horodnicy uznany marnotrawcą.

Kuratorem Mikołaj Hołub.

C. k. Sąd powiatowy.

Husiatyn, dnia 22 maja 1889.

L. 7754 (5599 3—3)

Dmytro Tyniów gospodarz z Olszanicy uznany został marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Onysia Tyniów z Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyśmienica, 5 czerwca 1888.

L. 3169 (5634 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że uchwałą ck. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 3 lipca 1889 l. 7268 Gitla z Dornbuschów 1 małż. Leidner po raz drugi wedle rytuału mojżeszowego Jakubowi Salikowi zaślubioną za umysłowo chorą uznaną i dla niej kuratorem Mojżesz Dornbusch w Dubiecku ustanowiony został.

Dubiecko, dnia 22 lipca 1889.

L. 2114 (5632 2—3)

Wojciech Musiał z Czyżowa uznany został za marnotrawcę, kuratorem jego ustanowiony Józef Musiał z Czyżowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Żabno, dnia 16 kwietnia 1889.

L. 7014 (5655 1—3)

Sokalski ck. Sąd powiatowy w Sokalu ustanowił dla marnotrawcy Sawy Kowalczuka ze Zubkowa w miejsce dotychczasowego kuratora Jana Kiszowara kuratorem Dyonizego Demczuka ze Zubkowa.

Sokal, dnia 27 maja 1889.

Upadłości.

L. 9204 (5642)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że jako zarządcą masy rozbiorowej Hermana Kahanego w Tarnopolu zamianował dyregenta tarnopolskiej Filii ck. uprz. gal. ak. banku hipotecznego Jana Winiarza i ustanowił Zygmunta Saphira jego zastępcą.

Tarnopol, dnia 3 sierpnia 1889,

L. 16141/89 KSIĘGI GRUNTOWE. (5660 1—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 24 kwietnia 1888 do l. 9962 otwarto nowe księgi gruntowe.

1. dla majętności t a b u l a r n y c h:

L. porząd.	Majętność tabularna	położona		
		w gminie katastralnej	w okręgu sądu powiatowego	w okręgu sądu obwodow.
1	Zelibory połowa	Zelibory	Bursztyn	Brzeżany
2	Zelibory połowa			
3	Jezierzany	Jezierzany		
4	Jabłonów	Jabłonów		
5	Chodorów	Chodorów z miejscowościąWołczatycze	Chodorów	
6	Wołczatycze			
7	Ottyniowice	Ottyniowice		
8	Ostrów	Ostrów i Ruda		
9	Duliby	Duliby		
10	Hnilcze	Hnilcze z Paniowicami	Podhajce	
11	Paniowice ad Hnilcze			
12	Paniowice seu Sieniawka			
13	Hnilcze sors Baranieckich			
14	Hnilcze część Spławszczyzna			
15	Gelberówka			
16	Wołoszczyzna	Wołoszczyzna		
17	Dryszczow	Dryszczów		
18	Lisa	Łysa		
19	Podusów (przyległość do Dunajowa)	Podusów	Przemyślany	
20	Podusów część			
21	Potok	Potok	Rohatyn	
22	Rohatyn	Rohatyn i Podgrodzie z Perenówką		
23	Knihynicze	Knihynicze i Psary		
24	Doliniany	Doliniany		
25	Jasienów górny	Jasienów górny	Kossów	Kołomyja
26	Zabokruki	Zabokruki i Chocimierz	Obertyn	
27	Hawrylak	Hawrylak		
28	Podwerbc	Podwerbce		
29	Semenówka czyli Siemiakówka	Semenówka czyli Siemiakówka		
30	Zuków	Zuków		
31	Dom· 17 pag. 117 Dobromil z 2 żupami Lacko i Huczko	Huczko I. część — Lacko	Dobromil	Przemyśl
32	Dom. 498 pag. 309 wydzielone ze stanu czynnego dóbr Dobromil, Huczko Engelsbrun prawa i przedmioty	Huczko I. część — Dobromil		
33	Paportno przyległość do Dobromila dom. 98 pag. 49	Paportno		
34	Tuczempy dom. 44 pag. 151	Tuczempy i Ostrów	Jarosław	
35	Kalników dom. 22 pag. 299	Kalników	Mościska	
36	Laszki gościńcowe przyległość do Mościsk dom. 93 pag. 51	Laszki gościńcowe		
37	Małnów dom. 93 pag. 57	Małnów i Kalników		
38	Ostrów dom. 44 pag. 155	Ostrów i Surmaczuwka	Radymno	
39	Dmytrowice dom. 37 pag 47	Dmytrowice	Sądowa Wisznia	
40	Wołostków dom. 2 pag. 145	Wołostków		
41	Surmaczówka z przyl. Cienkie, Bayy i Ignasze dom. 44 pag. 127	Surmaczówka i Zaradawa część III	Sieniawa	
42	Beniowa czyli Bieniowa dom. 127 pag. 365	Beniowa	Borynia	Sambor
43	Beniowa czyli część Biniowa dom. 84 pag. 384			
44	Jaworów dom. 70 pag. 367	Jaworów		
45	Rosochacz dom. 70 pag. 322	Rosochacz		
46	Krasne dom. 70 pag. 327	Krasne		
47	Sianki dom. 15 pag. 399	Sianki		
48	Dorozów vel Doroszow dom 92 pag. 83	Dorożów	Łąka	
49	Ortynica część z Bykowem d. 33 pag. 83	Byków z miejscowością Ortynice		
50	Ortynice dom. 70 pag. 227 i d. 92 pag. 87			
51	Byków dom. 70 pag. 215 i dom. 92 pag. 81			
52	Orawa dom. 19 pag. 429 dom. 304 pag. 156	Orawa	Skole	
53	Urycz dom. 63 pag. 308 i d. 202 pag. 294	Urycz		
54	Topolnica dom. 56 pag. 383	Topolnica	Staremiasto	
55	Topolnica część „Szymanówka“ dom. 56 pag. 467			
56	Topolnica część „Piorkowszczyzna“ dom. 43 pag. 49			
57	Topolnica część „Kopystyńczyzna“ dom. 56. pag. 385			
58	Topolnica część dom. 22 pag. 207			
59	Topolnica część dom. 110 p. 69			
60	Topolnica część „Szeptyszczyzna“ czyli „Granica“ dom. 57 pag. 353			
61	Topolnica część dom. 56 pag. 387, Topolnica część „Zapłatyńszczyzna“ dom. 59 pag. 392			
62	Dniestrzzk dubowy dom. 70 p. 380	Dniestrzyk dubowy	Turka	Sambor
63	Szumiacz (Szumiacze) dom. 70 pag. 375	Szumiacz		
64	Szandrowiec dom. 32 pag. 343 i dom. 80 pag. 336	Szandrowiec		
65	Wesoła	Wesoła	Dynów	Sanok
66	Szkolne			
67	Ujazd			
68	Magierów			
69	Szambelanówka dom. 22 p. 449	Skorodne	Lutowiska	
70	Pawłówka dom. 101 pag. 145			
71	Kaczmarówka dom. 95 pag. 319			
72	Kanarszczyzna dom. 95 p. 315			
73	Chodak dom. 68 pag. 31			
74	Leszczowate	Leszczowate z przyległ. Maćkowa wola	Ustrzyki dojne	
75	Maćkowa wola			
76	Wistowa	Wistowa	Kałusz	Stanisławów
77	Wołosów górny dom. 497 pag. 371 z dóbr Wołosów i Wołosów część wydzielona	Wołosów	Nadwórna	
78	Wołosów dom. 48 pag. 465 d. 296 pag. 288 i dom. 417 pag. 390			
79	Surochów dom. 44 pag. 219 d. 370 pag. 448	Surochów, Wielin, Tuczempy, Munina	Jarosław	Przemyśl

II. w i e j s k i c h:

1. Zelibory,
2. Jerzierzany,
3. Jabłonów, podlegające Sądowi powiatowemu w Burszytynie.
4. Chodorów z miejscowością Wołszatycze,
5. Ottyniowice,
6. Ostrów,
7. Duliby, podlegające Sądowi powiatowemu w Chodorowie.
8. Hnilcze z Panowicami,
9. Wołoszczyzna,
10. Dryszczów,
11. Łysa, podlegające Sądowi powiatowemu w Podhajcach.
12. Podusów z częściami składowemi w gminie katastralnej Nowosiółka, podlegające Sądowi powiatowemu w Przemyślanach.
13. Potok z częściami składowemi w gminie katastralnej Podgrodzie z Perenówką,
14. Rohatyn z częściami składowemi w gminie katastralnej Podgrodzie z Perenówką i Wierzbołowcach,
15. Knihynicze,
16. Doliniany, podlegające, Sądowi powiatowemu w Rohatynie.
17. Jasienów górny, podlegająca Sądowi powiatowemu w Kossowie.
18. Zabokruki,
19. Hawrylak:
20. Podwerbce,
21. Semenówka,
22. Zuków, podlegające Sądowi powiatowemu w Obertynie.
23. Paportno, podlegająca Sądowi powiatowemu w Dobromilu.
24. Kalników, podlegająca Sądowi powiatowemu w Mościskach.
25. Laszki gościńcowe,
26. Małków, podlegające Sądowi powiatowemu w Mościskach.
27. Ostrów, podlegające Sądowi powiatowemu w Radymnie·
28. Dmytrowice,
29. Wołostków, podlegające Sądowi powiatowemu w Sądowej Wiszni.
30. Surmaczówka podlegająca Sądowi powiatowemu w Sieniawie.
31. Beniowa,
32. Jaworów,
33. Rosochacz,
34. Krasne,
35. Sianki, podlegające Sądowi powiatowemu w Boryni.
36. Dorożów,
37. Byków, z miejscowością Ortynice podlegające Sądowi powiatowemu w Łące.
38. Orawa,
39. Urycz, podlegające Sądowi powiatowemu w Skole.
40. Topolnica, podlegająca Sądowi powiatowemu w Staremmieście.
41. Dniestrzyk dubowy,
42. Szumiacz,
43. Szandrowiec, podlegające Sądowi powiatowemu w Turce.
44. Wesoła z przyległościami Magerów i Ujazdy, podlegające Sądowi powiatowemu w Dynowie.
45. Skorodne, podlegające Sądowi powiatowemu w Lutowiskach.
46. Leszczowate, podlegająca Sądowi powiatowemu w Ustrzykach dolnych.
47. Wistowa, podlegająca Sądowi powiatowemu w Kałuszu.
48. Wołosów, podlegająca Sądowi powiatowemu w Nadwóruie i] że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 czerwca 1889 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do d n i a 1. m a r c a 1890 a to: co do majętności tabularnych pod I. 1 do 79 do przynależnych Trybunałów I. instancyi, zaś co do posiadłości pod II. 1 do 48 do dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 32783 (5581 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Herszowi Pordesowi, że przeciw niemu został dnia 17 sierpnia 1889 l. 32783, na rzecz Emilii Reiss wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 300 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Hersza Pordesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dra Weissa, a tegoż zastępcą adw. pana dra Nathansohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Herseha Pordesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 17 sierpnia 1889.

L. 2409 (5242 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Łańcucki zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana i Zofię Rejmanów, że Walenty i Antonina Szymańscy wnieśli przeciw nim pod dniem 16 kwietnia 1889 pozew o intabulacyę prawa własności do posiadłości lwh. 80, ks. gr. gm. kat. Dąbrówki objętej, co do ich zastępstwa w tej sprawie, w której do rozprawy termin na 26 września 1889 naznaczono, ustanowiono kuratora Jędrzeja Kozdronia z Dąbrówek.

Wzywa się Jana i Zofię Rejmanów, aby ustanowionemu kuratorowi udzielili środków obrony lub innego pełnomocnika sądowi wskazali, pod rygorem skutków prawnych.

Łańcut, 26 kwietnia 1889.

L. 7838 (5618 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ustanawia w sprawie Augusta Porębskiego przeciw Mendlowi Randowi o 5000 złr. aw., z powodu rozpisanej licytacyi dóbr Tarnawa niżna, niewiadomej z miejsca pobytu wierzycielce hipotecznej Fani Reichmann, kuratora w osobie p. adw. dra Kohna ze substytucyą p. adw. dra Steuermana i o tem się Fanię Reichmann niniejszym edyktem zawiadamia.

Sambor, 30 lipca 1889.

L. 4524 (5279 1—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mendla Sperlinga, że Julian Kluziński sub praes. 5 lipca 1889 l. 4524, wniósł przeciwko niemu i nieobjętej masie spadkowej Alojzyi ze Stadnickich 1-o Jackowskiej 2-o Kluzińskiej pozew o własność i usprawiedliwienie prenotacyi sumy 500 złr. w. a., na karcie C, poz. 3 dóbr Niwa, whl. 115 uskutecznionej, na który do rozprawy sumarycznej wyznaczono termin na dzień 5 września 1889 o 9 godzinie rano, i równocześnie ustanowiono dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dra Gałkiewicza w Nowym Sączu.

Wzywamy tedy Mendla Sperlinga, aby się osobiście zgłosił w sądzie, lub z kuratorem się porozumiał, gdyż inaczej złe skutki, sam sobie przypisze.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 7 lipca 1889.

L. 4339 (5423 1—3)

W depozycie karnym c. k. Sądu obwodowego Wadowickiego znajdują się kwoty i kosztowności niewiadomych właścicielom należące; mianowicie w sprawie:

Poz. 4 Franciszka Wójcika o kradzież 1 cnt.

Poz. 5 Józefa Krysta o uszkodzenie ciała 13 ct.

Poz. 6 Mikołaja Ratysa o kradzież; uzyskana za sprzedaną chustkę 55 ct.

Poz. 7 Niewiadomego o kradzież, uzyskana ze sprzedaży żelaza okradzionego.

Poz. 35 Franka Michała o kradzież 15 ct.

Poz. 36 Wawrzyńca Lacha o kradzież ze sprzedaży okradzionych r. 1885 na jarmarku w Rajczy rzeczy 6 zł. 37 ct.

Poz. 37 Alojzego Hirschberga o rozbój 24 ct.

Poz. 38 Jana Markiewi ze sprzedaży skradzionej cygarniczki 1 zł. 25 ct.

Poz. 41 Józefa Karelusa o oszustwo znaleziona koło Kalwaryi 2 zł. 82 ct.

Poz. 42 Józefy Lachowicz o kradzież ze sprzedaży skradzionych w r. 1887 w Kalwaryi podczas odpustu rzeczy 32 zł. 85 ct. i 1 zł. 62 ct.

Poz. 45 Ewy Górniak o kradzież ze sprzedaży skradzionych r. 1887 w Białej podczas jarmarku rzeczy 3 zł. 59 ct.

Poz. 48 Maryanny Głowacz podczas jarmarku kaftanika welwetowego 1 zł. 55 ct.

Kosztowności:

Poz. 34 Wojciecha Mamcarczyka zegarek srebrny z podwójną kopertą.

Poz. 40 Ludwika Posłowskiego o kradzież zegarek podobny.

Poz. 46 Jana Adamusa i Franciszka Ligusa o kradzież pierścień złoty z napisem R. D. 1872.

Wzywa się właścicieli tych rzeczy, aby w przeciągu roku od trzeciego zamieszczenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" swe prawo własności wykazali, gdyż inaczej cena kupna oddaną zostanie według §. 379 pk. do kasy Państwa zastrzegając właścicielom 30 letnie prawo poszukiwania w drodze cywilnej.

C. k. Sąd obwodowy

Wadowice, dnia 13 lipca 1889.

L. 11508 (5415 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie na prośbę Mojżesza Rokacha z Tarnowa, wzywa posiadaczy rzekomo zgubionych dwóch dokumentów w formie weksli, z daty Tarnów dnia 10 maja 1889 z terminem płatności w 3 miesiące od daty na 600 zł. wa. opiewających podpisem wystawcy niezaopatrzonych zaś przez Mojżesza Rokocha akceptowanych, aby je w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i 3 dni sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożyli, ile że po upływie tego czasokresu na ponowną prośbę domagającego się amortyzacyi wyż opisane weksle za umorzone uznane będą.

Tarnów, 25 lipca 1889.

L. 16689 (5424 1—3)

C. k. Sąd krajowy na podanie Leokadyi z Sznierstein ów Müllerowej w Lublinie wzywa posiadacza policy przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dnia 27 stycznia 1883 roku do P. Nr. 12231 wystawionej, sumę 300 r. s. na wypadek śmierci Leokadyi z Sznierstein ów Müllerowej ubezpieczającej, aby takową w przeciągu jednego roku tem pewniej przedłożył, ile że inaczej polica ta za niebyłą uważaną a wspomniane Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie temuż na podstawie tej policy do żadnej odpowiedzialności obowiązzne nie będzie.

Kraków, dnia 12 lipca 1889.

L. 3269 (5398 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba i Franciszkę Kudłacików iż Hersch Birnbach ze Sokołowa wniósł do tutejszego Sądu podanie o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 47 zł. zpn. w stanie biernym połowy realności lwh. 1084 w Sokołowie Franciszki Kudłacik własnej oraz że tut. sądową rezolucyą z dnia 21 czerwca 1889 l. 3269 wpis ten dozwolony został a kuratorem dla nich Pielę z Sokołowa ustanowiono.

Sokołów 21 czerwca 1889.

L. 22033 (5353 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie na prośbę c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem gr. kat. probostwa w Wołkowcach występującej de pr. 4 czerwca 1889 l. 22033 wprowadza postępowanie amortyzacyjne względem zaginionej książeczki wkładkowej gal. kasy oszczędności we Lwowie do nr. 22717 opiewającej na gr. kat. parafii w Wołkowcach, z pierwotną wkładką 12 zł. 77 ct. wniesioną na dniu 5 czerwca 1878, której stan z dniem 1 stycznia 1889 wynosił 19 zł. wa. i wzywa posiadacza tej książeczki, aby takową tutejszemu sądowi w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w urzędowej Gazecie Lwowskiej przedłożył i prawa swe do niej wywiódł, ileże w razie przeciwnym wspomniana książeczka wkładkowa za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

We Lwowie, dnia 8 czerwca 1889.

Z. 3854 (5360 1—3)

EDICT

zur Einberufung der Verlassenschafts-gläubiger.

Von dem k. k. Bezirksgerichte in Kolbuszowa werden diejenigen, welche als Gläubiger an die Verlassenschaft des am 9 Jänner 1889 in Trzęsówka ohne Testament verstorbenen Georg Zlatko k. k. Rittmeisters im 16 Hussaren Regimente eine Forderung zu stellen haben aufgefordert binnen sechs Monaten von der letzten Einschaltung dieses Edickts in der „Gazeta lwowska" bei diesem Gerichte zur Anmeldung und Dartuung ihrer Ansprüche zu erscheinen oder bis dahin ihr Gesuch schriftlich zu überreichen, widrigens denselben an die Verlassenschaft, wenn sie durch Bezahlung der angemeldeten Forderungen erschöpft würde, kein weiterer Anspruch zustände, als insoferne ihnen ein Pfandrecht gebürt.

Kolbuszowa, am 1 August 1889.

EDYKT

celem zwołania wierzycieli spadkowych

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej wzywa tych, którzyby jako wierzyciele do spadku po zmarłym w dniu 9 stycznia 1889 w Trzęsówce bez testamentu Jerzym Zlatko c. k. rotmistrzu od 16 pułku huzarów jakieś roszczenia mieli, by w sześciu miesiącach od ostaniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie lwowskiej" w tymże sądzie celem zgłoszenia i wykazania swych wierzytelności się stawili, lub w tym samym czasie prośbę na piśmie wnieśli, w przeciwnym razie bowiem nie przysługiwałoby im do spadku, gdyby tenże przez zapłatę zgłoszonych wierzytelności wyczerpanym został, żadne dalsze roszczenie, chyba tylko to jakieby im z mocy prawa zastawu służyło.

Kolbuszowa, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 2772 (5340 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Monasterzyskach jako przynależna władza spadkowa zawiadamia z życia i pobytu nieznanych Motia Stech i Srula Leibę Stech przez kuratora i edykta o przypadającym im spadku po ojcu Mechlu Stech w Monasterzyskach dnia 3 marca 1886 zmarłym z wezwaniem, aby w przeciągu jednego roku bądź osobiście bądź przez pełnomocników zgłosili się do spadku, inaczej bowiem deklaracya przez ustanowionego kuratora Abrahama Kupfera będzie wniesioną, rozprawa spadkowa z kuratorem przeprowadzoną, a należąca im część spadkowa aż do śmierci dla nich przechowana.

C. k. Sąd powiatowy

Monasterzyska, 18 maja 1889.

L. 5665 (5584 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie na prośbę Jego Exl. Ludwika hr. Wodzickiego jawnego spólnika firmy handlowej „Młyn parowodny Ludwika hr. Wodzickiego i spółki w Tyczynie de pr. 10 sierpnia 1889 l. 5665 zarządza wpisanie na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych przy zarejestrowanej tamże firmie Młyn parowodny Ludwika hr. Wodzickiego i spółki w Tyczynie, iż JE. Ludwik hr. Wodzicki jawny spólnik firmy Młyn parowodny Ludwika hr. Wodzickiego i spółki w Tyczynie do zastępywania tej spółki prowadzenia jej, interesów i podpisywania firmy uprawniony z powodu jego wyjazdu do Wiednia i z powodu ciężkiej choroby Edwarda Jędrzejowicza drugiego jawnego spólnika tej spółki do zastępowania tejże i prowadzenia jej interesów i do podpisywania firmy upoważnionego ustanowił Maryana Jędrzejowicza w Białej ad Tyczyn zamieszkałego prokurystą zarejestrowanej spółki handlowej pod firmą Młyn parowodny Ludwika hr. Wodzickiego i spół. w Tyczynie i że go upoważnił do prowadzenia wszelkich interesów w imieniu i na rachunek spółki jak również do podpisywania firmy tej spółki przez prokura i że tenże prokurysta firmy tej spółki następnie podpisywać będzie i to w języku polskim „Młyn parowodny Ludwika hr. Wodzickiego i spół. w Tyczynie pp. Ludwik hr. Wodzicki i sp. M. Jędrzejowicz" a w języku niemieckim „Dampf und Wassermühle des Ludwig Grafen Wodzicki et Comp. in Tyczyn pp. Ludwik Graf Wodzicki et Comp. M. Jędrzejowicz.

Rzeszów, 16 sierpnia 1889.

L. 242 (5239 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzostku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Swidraka że Sebastyan Swidrak, ojciec tegoż dnia 9 października 1887 w Grudny górny z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 6 marca 1884 i 27 czerwca 1886 umarł, że więc jego rzeczą jest w przeciągu roku w tutejszym c. k. sądzie się zgłosić i do spadku oświadczyć, gdyż inaczej pertraktacya spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem Kaźmierzem Świdrakiem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Brzostek, dnia 29 stycznia 1889.

L. 8308 (5235 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy wzywa każdego mającego w ręku zagubioną przez Arona Reitera z Kałusza książeczkę udziałową Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu z daty Kałusz 21 czerwca 1886 nr. 809 na 20 zł. wa. opiewającą, aby przedłożył takową temu sądowi w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni tempewniej ileże w przeciwnym razie takowa na ponowne żądanie Arona Reitera za amortyzowaną uznaną zostanie.

Z c. k. Sądu obwodowego

Stanisławów, 20 lipca 1889.

L. 4441 (5274 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej w sprawie Chany Schnee przeciw spadkobiercom Kisila Schnee o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 500 zł. aw. ustanawia celem doręczenia uchwały z 22 stycznia 1888 l. 10094 dla niewiadomego z miejsca pobytu Mendla Schnee kuratorem Jakóba Bandlera.

Kamionka str., dnia 25 maja 1889.

L. 8615 (5363 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Szymona Schlettera, że na prośbę Markusa Maurübera, doręczono wydany przeciw niemu nakaz zapłaty z 12 czerwca 1889 l. 6793 pto 97 złr., ustanowionemu dla niego kuratorowi tut. adw. dr. Katzenellenbogenowi z zastępstwem tut. adw. dr. Zacharyasiewicza, z wezwaniem, aby w należytym czasie udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 24 lipca 1889.

L. 3573 (5405 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu, a wrzekomo w Ameryce przebywającego, Stanisława Wilkosza, ażeby do spadku ojca swego Adama Wilkosza w Zabierzowie na dniu 16 listopada 1888 z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia zmarłego, w przeciągu 1 roku w tymże sądzie się zgłosił i doklaracyę spadkową wniósł, albowiem w przeciwnym razie spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem dlań ustanowionym Janem Fiemą przeprowadzonym zostanie.

Niepołomice, dnia 9 lipca 1889.

L. 1300 (5403 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Tryefaczkę, aby w ciągu roku do spadku po ojcu swoim Franciszku Tryefaczce się zgłosił, gdyż inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem jego Antonim Skórą przeprowadzone zostanie.

Niepołomice, dnia 27 marca 1889.

L. 8220 (5236 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wdraża postępowanie w celu uznania za zmarłego Juliusza Jurjewicza urodzonego dnia 2 sierpnia 1852 r. który jako frekwentant konnicy w szkole kadeckiej w Budapeszcie dnia 17 lipca 1873 r. zbiegł do Warszawy i tam pod przybranem nazwiskiem Robert Breiteneder w r. 1881 dnia 7 listopada zmarł. Nieobecnemu Juliuszowi Jurjewiczowi ustanawia się kuratora w osobie adwok. dr. Glogiera przedstawiając mu na zastępcę adw. dr. Trzcienieckiego co się też ogłasza publicznie edyktem wzywając Juliusza Jurjewicza aby w przeciągu jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia a zatem najdalej do 31 sierpnia 1890 albo osobiście się zgłosił albo też w inny sposób Sądowi lub kuratorowi o istnieniu swem znać dał nie mniej i inni którzyby o nim wiadomości mieli to uczynili. Równocześnie zarządzamy postępowanie po myśli §. 10 ust. z 16 lutego 1883 i w tym celu upraszamy poniżej wymienione c. k. sądy by przesłuchały podanych tu świadków na okoliczności w niniejszej uchwale na wstępie wymienione a w szczególności czyli i zkąd wiadomem jest dotyczącemu świadkowi i że Juliusz Jujewicz zbiegłszy do Rossyi przybrał tamże nazwisko Breitendera tamże pozostawał i pod przybranem nazwiskiem tamże zmarł. A mianowicie upraszamy świetny c. k. Sąd powiatowy w Husiatynie o przesłuchanie Mieczysława Paygerta w Zaciszu i Włodzimierza Jurjewicza z Siekierzyniec, Swietny c. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie o przesłuchanie Mosesa Epsteina i ks. Szymona Lachowicza obu z Kokoszyniec i Franciszka Czuplana z Łuki małej. Świetny c. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany we Lwowie o przesłuchanie Józefy Głowackiej we Lwowie ul. Akademicka l. 13 i Fortunata Głowackiego tamże mieszkającego. Upraszamy również o nadesłanie odnośnych protokołów po przesłuchaniu powyższych świadków.

Tarnopol, dnia 13 lipca 1889.

L. 7904 (5311 2 3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Adamskiego względem tegoż nieznanych prawonabywców że przeciw niemu Ozyasz Mayer wytoczył pod dniem 26 lipca 1889 l. 7904 pozew o uznanie i intabulacyę własności 1/10 części realności pod l. 110. D. P./101 D. m. w Samborze położonej i że tenże zarazem do pomienionego postępowania dekretowany pozew celem wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach doręczony został tegoż ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Fiternikowi z zastępstwem adw. dr. Witza, którym należyte środki do obrony udzielić lub innego zastępcę z powiadomieniem sądu zamianować ma, gdyż w przeciwnym razie skutki z tego wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Sambor, 30 lipca 1889.

L. 7198 (5330 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że zmarli w Samborze, na dniu 28 stycznia 1887 Błażej Kalita z pozostawieniem kodycylarnego rozporządzenia ostatniej woli i na dniu 14 października 1887 tegoż przyrodnia siostra Maryanna Król bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, a gdy sądowi miejsce pobytu syna tej ostatniej Wojciecha Króla nie jest wiadome, więc wzywa go ażeby w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie się zgłosił i oświadczenie przyjęcia spadku śp. Błażeja Kality przez głowę śp. Maryanny Król wniósł, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i kuratorem, dla niego w osobie Bartłomieja Kwolki z Sambora gm. Średniej ustanowionym przeprowadzonem będzie.

Sambor, 23 lipca 1889.

L. 5939 (5591 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Hermelego że przeciw niemu wytoczyli Mojżesz Majer 2 im. Hernele i Scheindla Hermele pod dniem 4 lipca 1889 l. 5939 pozew o ustąpienie z dzierżawy majętności Stojowica i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 września 1889 o godzinie 9 rano wyznaczono i dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brandta z Mielca ustanowiono.

Wzywa się zatem Jsraela Hermelego aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił odpowiedniej informacyi lub innego pełnomocnika przedstawił gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Mielec, dnia 5 lipca 1889.

L. 5937 (5590 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Israela Hermelego że przeciw niemu wytoczyli Mojżesz Majer 2 im. Hermele i Scheindla Hermele pod dniem 4 lipca 1889 l. 5937 pozew o zapłacenie czynszu dzierżawnego w kwocie 4000 zł. i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 10 września 1889 o 9 rano wyznaczono.

Wzywa się zatem Israela Hermelego aby ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił odpowiedniej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił gdyż inaczej sam skutki sobie przypisze.

Mielec, dnia 5 lipca 1889.

L. 5379 (5337 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach ogłasza iż ustanowił celem doręczenia uchwały z 3 lipca 1888 l. 6181 dla niewiadomego z miejsca pobytu Rudolfa Królikowskiego kuratorem p. Rudolfa Koerbera.

Wzywa się Rudolfa Królikowskiego aby mianowanemu kuratorowi informacyi udzielił albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.

Gliniany, dnia 1 czerwca 1889.

L. 4372 (5297 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Birczy ogłasza że w dniu 7 lutego 1886 zmarła w Rudawce bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Anna Hadyniak.

Nieobecną Pazię Hadyniak wzywa się aby w ciągu roku od dnia dzisiejszego w Sądzie deklaracyę do spadku wniosła gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadczonymi spadkobiercami i jej kuratorem Michałem Sawczakiem przeprowadzoną zostanie.

Bircza, dnia 27 czerwca 1889.

L. 4313 (5335 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Schönfelda, że rezolucya z 17 marca 1889 l. 863 dozwalająca na wpisanie zastawu dla pożyczki 130 zł. na rzecz Alby Becva na karcie ciężarów realności l. w h. 50 księgi gruntowej gm. Dembica objętej ustanowionemu kuratorowi Eisigowi Bejerowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dembica, 10 lipca 1889.

L. 7604 (5301 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem uwiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marka Sorokę, że do zastępowania go względem zawarcia układów o wywłaszczony pod kolej państwową Stryj-Beskid z jego realności w Oporcu grunt Kiryło Soroka kuratorem ad actum ustanowiony został wzywając Marka Sorokę równocześnie, by potrzebną do zawarcia tego układu informacyę kuratorowi udzielił.

Skole, 20 października 1888.

L. 3137 (5284 2—3)

Sąd powiatowy wzywa nieobecną Wiktę Derkacz aby w ciągu jednego roku deklaracyę do spadku po Maryi Hasiak zmarłej 20 lutego 1888 w Samołuskowcach bez rozporządzenia ostatniej woli; wniosła, gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się dziedzicami i z kuratorem Mikołą Kusznierz będzie pertraktowany.

Husiatyn, dnia 30 kwietnia 1889.

L. 3943 (5336 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Wadasa że rezolucya z 22 lutego 1889 l. 691 dozwalająca na wpis prawa zastawu dla kwoty 140 zł. na karcie ciężarów realności wykazem hip. 148 księgi dla Zawady objętej na rzecz Jana Bielatowicza ustanowionemu kuratorowi Marcinowi Knapikowi doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy

Dembica, 7 lipca 1889.

L. 7308 (5334 2—3)

C. k. Sąd pow. m. del. w Tarnowie ustanawia adw. dr. Mieczysława Gałeckiego kuratorem niewiadomego z pobytu Władysława Wielgusa w sporze sumarycznym Maryi Rynkalowej przeciw niemu i spól. pto 306 zł. 70 ct.

Tarnów, 3 maja 1889.

L. 11327 (5259 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomę z miejsca pobytu Rachelę Laję Flaumanową i Cywyą Bremerową, iż w sprawie egzekucyjnej Hersza Rudnera przeciw nim pto 50 zł. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego z substytucyą adw. dr. Szancera.

Tarnów, dnia 25 lipca 1889.

L. 31372 (5538 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 czerwca 1889 do l. 25028, wniósł c. k. uprz. galic. akc. Bank hipoteczny we Lwowie przeciw Amelii Weintraub, Izydorowi Weintraub i Izaakowi Weintraub oraz Toni Weiss pto 2399 złr. 10 ct. aw. z pn., prośbę o dozwolenie sekwestracyi pożytków i dochodów dóbr Czyżów i Snowicz.

Gdy miejsce pobytu egzekuta Izydora Weintrauba nie jest wiadome, został dla niego adw. dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Stand mianowany.

Wzywa się zatem Izydora Weintrauba, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 30009 (5539 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 27 lipca 1889, l. 30009, wnieśli Elżbieta z Osmólskich Kruszewska, Teresa z Osmólskich Gottlebowa i Henryk Kruszewski przeciw nieobecnym Włodzimierzowi Waśkiewiczowi i Maryi Malwinie 2 im. Waśkiewicz pozew o uznanie prawa żądania legatów po 100 dukatów holenderskich, pozwanym przysługującego, za zgasłe, na który to pozew wyznaczono 90-dniowy termin do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Włodzimierza Waśkiewicz i Maryi Malwiny Waśkiewiczowej nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Bliziński kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Tadeusz Sołowij mianowany.

Wzywa się zatem Włodzimierza Waśkiewicza i Maryę Malwinę Waśkiewicz, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe, sami sobie przypiszą.

We Lwowie, 3 sierpnia 1889.

L. 1782 (5537 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na prośbę Maryanny Tomaszczuk o uznanie Antoniego i Anny Pyszków za zmarłych, celem przeprowadzenia pertraktacyi spadkowej po śp. Janie Pyszku, wzywa każdego, ktoby jakąkolwiek miał wiadomość o życiu nieobecnych Antoniego i Anny Pyszków, pierwszego w r. 1836, drugiej w r. 1838 w Ci hani (sąd powiatowy Dukla) urodzonych, którzy jeszcze dziećmi z gminy się wydalili i od tego czasu do miejsca swego zamieszkania nie powrócili i o sobie żadnej wiadomości nie dali, tąż wiadomość sądowi tut., lub kuratorowi dr. Gaszyńskiemu w Jaśle udzielił do dnia 13 września 1890 r., inaczej po upływie tego czasu na ponowne żądanie uznanie Antoniego i Anny Pyszków za zmarłych nastąpi.

Jasło, dnia 13 lipca 1889.

L. 32829 (5540 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnego Hersza Pordesa, że przeciw niemu został dnia 16 sierpnia 1889, l. 32829, na rzecz Majera Weinreba, wydanym nakaz zapłaty sumy reszty wekslowej 500 złr. zpn.

Gdy miejsce pobytu Hersza Pordesa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. p. dra Bodeka, a tegoż zastępcą adw. p. dra Kohna i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje

Wzywa więc zatem Herscha Pordesa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 16 sierpnia 1889.

L. 3727 (5215 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach zezwala na prośbę Józefa Ungera, kupca w Białej, na wdrożenie amortyzacyi rzekomo zagubionej karty zastawniczej Wadowickiej kasy oszczędności nr. 493 z dnia 11 lipca 1888, opiewającej na 5 losów państwowych z roku 1860, w nominalnej wartości 500 złr., a to: serya 7512 nr. 2, serya 8684 nr. 11, serya 8848 nr. 19, serya 10548 nr. 9 i serya 11236 nr. 11, zastawionych przez powyż wymienionego za otrzymaną zaliczkę w kwocie 525 złr.

Wzywa się zatem każdego, ktoby do rzeczonej karty zastawniczej jakiekolwiek pretensye sobie rościł, aby prawa swe do takowej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od niżej umieszczonej daty licząc, w tut. sądzie tem pewniej zgłosił, gdyż w przeciwnym razie pomieniona karta zastawnicza na ponowne żądanie proszącego, za umorzoną uznaną zostanie.

Wadowice, 6 lipca 1889.

L. 4899 (5197 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Skrzyńskiego, że przeciw niemu przez firmę handlową J. Schaitter i Spka w Rzeszowie, pozew o zapłacenie 145 złr. 35 ct. wa. wniesionym został, i wzywa go, aby ustanowionemu dla niego na koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorowi adw. dr. Pilińskiemu środki obrony podał, lub innego swego zastępcę sądowi wskazał.

Rzeszów, 18 lipca 1889.

L. 4414 (5184 3—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Rynia zawiadamia się, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 1 czerwca 1888 l. 3126, którą dozwolono na wykreślenie z karty ciężarów realności wyk. hip. 489 ks. grunt. gminy Brzozów, dawniej Józefa Czuchry obecnie Jana Galika własnej, kwoty 50 złr. aw. z pn. na rzecz Józefa Rynia wpisanej, ustanowiono dla niego kuratorem dra Festenburga w Brzozowie, któremu uchwałę powyższą doręczono.

Rzeczą zatem jego jest, kuratorowi udzielić należytą informacyę lub obrać sobie innego pełnomocnika, gdyż inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

C k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 30 czerwca 1889.

L. 5982 (5186 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych posiadłości lwh. 116 w Podgórzu, w sprawie egzekucyjnej Stanisława Noworyty, przeciw masie spadkowej ś. p. Jakóba Noworyty i innym pto 523 złr. 36 ct. przez publiczną licytacyę sprzedanej, a mianowicie Mirlę Stronę, Eleonorę Krasuską i R. Verständiga, iż celem doręczenia tymże tabeli płatniczej z dnia 12 marca 1889 r. l. 12448, ustanowił dla nich kuratorem pana adw. dra Guńkiewicza w Podgórzu.

Podgórze, dnia 13 lipca 1889.

L. 4189 (5545 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z 13 czerwca 1885 l. 27973, został Jan Żółkiewski uznany za zmarłego w bitwie pruskiej dnia 26 czerwca 1866 roku.

Ponieważ miejsce pobytu Stanisława Kostki Gmytrowskiego, do spadku tego powołanego, jest niewiadome, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku od daty na niniejszym edykcie umieszczonej, do sądu tut się zgłosił, w tym samym czasie pobyt swój doniósł i oświadczenie swe względem przyjęcia spadku Jana Żółkiewskiego tem pewniej wniósł, gdyż w przeciwnym razie spadek po tym zmarłym ze spadkobiercami zgłoszonymi i z kuratorem w osobie tut. c. k. notaryusza pana Józefa Mikułowskiego ustanowionym, zostanie pertraktowanym.

Cieszanów, 16 lipca 1889.

L. 4893 (5240 3—3)

C. k Sąd powiatowy w Krakowcu uwiadamia nieznanych spadkobierców ś. p. Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej i Ireny Czołacz 1-o voto Miklusz, o wytoczeniu pozwu z 20 czerwca 1889 l. 4893 ze strony Iwana Miklusza w imieniu własnem i małoletnich Prokopa i Andrucha Mikluszów jako ich opiekuna, tudzież Fedka Miklusza przeciw nieobjętej masie spadkowej Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej, nieobjętej masie po Irenie Czołacz 1-o v. Miklusz, Fedkowi Onyszczakowi o uznanie własności i oddanie w posiadanie realności pod lk. 138 w Młynach lub zapłacenie kwoty 500 złr., w skutek czego termin do rozprawy na 24 września 1889 o godz. 8 rano wyznaczono, ustanawiając dla nieobjętej masy spadkowej Katarzyny z Mikluszów Onyszczakowej, Mikołaja Monczaka, zaś dla nieobjętej masy spadkowej Ireny Czołacz 1-o v. Miklusz, Wasyla Kalitę z Młynów.

Jest przeto rzeczą nieznanych spadkobierców, na powyższym terminie stanąć, lub wymienionych kuratorów wcześnie w należyte informacye zaopatrzyć, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania, sami sobie przypisać będą musieli.

Krakowiec, 22 czerwca 1889.

L. 5182 (5296 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Izydora Weintrauba, że na prośbę c. k. uprzyw. galic. akc Banku hipot. we Lwowie, tusądową uchwałą z dnia 27 lipca 1889 l. 5182, przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 3000 złr. wa. z pn. wydany został.

W celu zastępowania pozwanego w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie, ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo, kuratorem tut. adwokata kraj. dra Mijakowskiego, z dodaniem mu na zastępcę adw. kraj. dra Kaflińskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem pozwanego, Izydora Weintrauba, aby się do ustanowionego kuratora zgłosił i jemu swe środki obronne podał, lub innego obrońcę wybrał i c. k. Sądowi doniósł, w ogóle, wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów, 27 lipca 1889.

L. 3462 (5407)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 20 lipca 1889 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „Mojżesz Freifeld, handel towarów mięszanych w Domaradzu“.

Sanok, dnia 27 lipca 1889.

L. 11003 (4414)

C. k. Sąd obwodowy jako sąd handlowy zarządza wykreślenie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zaprotokołowanej firmy Z. F. C. Diemont młyn parowy w Szczepanowicach.

Tarnów, dnia 18 lipca 1889 r.

L. 11950 (5348)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że równocześnie uskutecznionym został wpis w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmy „Aron Leser handel i wyrób wody sodowej i handel solą w Tarnowie“ dzierżycielem firmy jest Aron Leser.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1889.

L. 9358 (5620)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę: „Maurycy Regenstreif, przedsiębiorstwo dzierżawy browaru i propinacyi piwnej w Husiatynie“.

Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1889.

L. 6752 (5641 1—3)

Katarzyna Zabczukowa, żona Józefa Zabczuka w Nagórzanach w powiecie Zaleszczyckim licząca 37 lat wzrostu średniego i średniej tuszy, twarzy podługowatej, ócz piwnych, ust szerokich, nosa ściągłego, brody szpiczastej, brwi i włosów czarnych, z okrągławą narością na lewej ręce przed dłonią, odziana w domową koszulę, wyszywaną na ramionach, w wełnianą spodnicę w pasy różno kolorowe, opasana wełnianą różnokolorową krajką, i w dużą chustkę w kwiaty czerwone i żółte na głowie opuściwszy dnia 14 sierpnia 1886 po południu dom swego męża, udała się do Uściebzka, gdzie tegoż dnia w odległości około Klmet. od promu skoczyła w rzekę Dniestr i nie była odtąd już widzianą.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa przeto wszystkich, którzy mieliby wiadomość o tejże Katarzynie Zabczukowej by zawiadomili o tem tenże c k. Sąd lub też jej kuratora, tut. adwokata dr. Weissteina, a to do dnia 30 sierpnia 1890, gdyż po upływie tego terminu przystąpi Sąd na ponowne żądanie męża zaginionej, Józefa Zabczuka do załatwienia jego prośby o uznanie Katarzyny Zabczukowej za zmarłą.

Tarnopol, dnia 29 czerwca 1889.

L. 5595 (5643 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia niniejszem Izydora Weintrauba, że na prośbę c. k. uprz. gal. akc. Banku hipot. we Lwowie de praes. 9 sierpnia 1889 do l. 5595 tusądową uchwałą z dnia 10 sierpnia 1889 do l. 5595 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 1500 zł. wa. zpn. wydany został, gdy ten pozwany Izydor Weintraub z życia i miejsca pobytu jest niewiadomy, przeto c. k. Sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania go w niniejszej, wedle ustaw wekslowych przeprowadzić się mającej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo ustanowił kuratorem tutejszego adwokata dr. Mijakowskiego z dodaniem mu na zastępcę adw. dr. Kaflińskiego.

Upominamy niniejszym edyktem pozwanego aby się do ustanowionego kuratora zgłosił, i jemu swe kroki obronne podał lub innego obrońcę wybrał, c. k. Sądowi doniósł i w ogóle wszystkich możebnych do swej obrony środków prawnych użył, gdyż w przeciwnym razie wynikłe złe skutki sobie samemu będzie musiał przypisać.

Złoczów 10 sierpnia 1889.

L. 16350 (5425 1—3)

C k. Sąd krajowy na podanie Julii Wiśniowskiej w Podhajcach wzywa posiadacza książeczki kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 38307 na kwotę 2064 zł. 84 ct. opiewającej, na imię Julii Wiśniowskiej wystawionej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy przedłożył tem pewniej, ile że inaczej książeczka ta za niebyłą uważaną a wspomniana kasa oszczędności temuż na podstawie tej książeczki do żadnej odpowiedzialności obowiązaną nie będzie.

Kraków, 12 lipca 1889.

L. 9627 (5427 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie, ogłasza, że dla niewiadomych z miejsca pobytu Natana Silberfelda, Majera Silberfelda, Cypry Mendelsohnowej, Hany Bienenfeldowej, Hirscha Bienenzuchta, Jakóba Bienenzuchta Izaaka Bienenzuchta, Mojżesza Bienenzuchta, Eliasza Bienenzuchta, Maryi Prüwer, Lai Blöder, Izaka Futera, Lieby Wander w celu doręczenia tymże orzeczenia Magistratu m. Krakowa z dnia 5 kwietnia 1889 l. 4058 uznającego realność pod l. k. 226 dz. VIII w Krakowie za pustkę, adwokat dr. Kaufmann kuratorem ad actum ustanowionym został.

Kraków, dnia 26 kwietnia 1889.

L. 6225 (5362)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na ogólnem zebraniu spółki spożywczo oszczędnościowej stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, na stacyi Nowo-Sądeckiej c. k. kolei państwowej w dniu 28 czerwca 1888 wybrani zostali członkami Dyrekcyi w miejsce ustępujących Emila Bolewińskiego i Witolda Żebrackiego, p. Stanisław Szpicberg i Józef Regiec, którzy w miejsce ustępujących firmę Towarzystwa podpisywać będą.

Nowy Sącz, 27 października 1888.

L. 12134 (5260 3—3)

C. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej kasy oszczędności miasta Tarnowa przeciw Febusowi Salomonowi i tow. o 15432 zł. 72 ct. dla niewiadomego z pobytu Wilhelma Salomona adwokata dr. Adolfa Ringelheima kuratorem zamianował.

Tarnów, dnia 1 sierpnia 1889.

Wyroki prasowe.

Zl. 182 (5412)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des I. in der Nr. 77 der periodischen Druckschrift: „Narodnie Noviny“ vom 4. Juli 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Diplomatisovanie“ (das Diplomatisiren) und II des in der Nr. 88 der genannten Druckschrift vom 6. Juli 1889 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Zmedzinarodnych pomerov“ (die internationalen Verhältnisse) das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. August 1889.

Das k. k. Landesgericht St. Pölteu als Preßgericht hat nach Anhörung der k. k. Staatsanwaltschaft zu Recht erkannt: Der in Nr. 62 der periodischen Druckschrift: „St. Pölt'ner Zeitung“ auf Seite 2 enthaltene Aufsatz nnter der Aufschrift: „Drei Todesfälle“ begründe in seinem ganzen Inhalte die Verbrechen nach §§ 63 und 64 St. G. Deßhalb wird unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. auf Grund des § 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und gemäß § 37 Pr. G. die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

St. Pölten, am 5. August 1889.

Zl. 181 (5381)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3., 10. und 16. Juli 1889, ZZ. 654, 655, 656, 657, 658 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 696 und 733, die Weiterverbreitung nachstehender Druckschriften Verboten, und zwar:

der Nr. 161 (1818), 166 (1823), 168 (1825), 171 (1828), 173 (1830), 175 (1832) und 176 (1833 der Zeitschrift: „Il Resto del Carlino“ (La Patria) ddo. Bologna, 10., 16., 17., 20., 22. und 25. Juni 1889,

der Nr. 8331 der Zeitschrift: „Il Secolo“ ddo. Mailand, 15.—16. Juni 1889,

der Nr. 171 der Zeitschrift: „Il Corriere di Napoli“ ddo. Neapel, 21.—22. Juni 1889,

der Nr. 173 der Zeitschrift: „La Tribuna“ ddo. Rom, 25. Juni 1889,

der Nr. 114 (7600) der Zeitschrift: „L'Osservatore Cattolico“ ddo. Mailand, 17.—18. Mai 1889,

der Nr. 107 und 114 der Zeitschrift: „L'Operaio Italiano“ ddo. Buenos-Ayres, 19. und 28. April 1889, und

der Nr. 143 und 167 der Zeitschrift: „La Venezia“ ddo. Venedig, 23. Mai und 17. Juni 1889 nach § 65 a St. G.;

der Nr. 181 derselben Zeitschrift vom 1. Juli 1889 nach § 300 St. G.,

der Nr. 137, 168 und 173 der Zeitschrift: „Gazzetta Piemontese“ ddo. Turin, 18.—19. Mai, 18.—19. und 23.—24. Juni 1889 nach § 65 a St. G.;

der Nr. 169 derselben Zeitschrift vom 19.—20. Juni 1889 nach § 300 St G.,

der Nr. 164 der Zeitschrift: „Il Cittadino“ vom 10. Juli 1889 wegen des Artikels „Lettere da Gorizia“ nach den §§ 300 und 202 St. G., endlich

der von M. Mozzi in Rom herausgegebenen Druckschrift: „Italia“ (1859—1889) nach § 65 a St. G.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1889, Z. 3466, die Weiterverbreitung der Nr. 85 der Zeitschrift: Corriere di Gorizia“ vom 13. Juli 1889, wegen des Artikels „Scarcerazione“ nach Art. VIII des Ges. vom 17. December 1862, R. G. Bl. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1889, Zahl 1477, die Weiterverbreitung der Hefte 14 und 15 der bei A. Bergmann in Leipzig erschienenen Druckschrift: „Der Schloßherr . . “, Volksroman von Ignaz Graf von Hynos, nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht im Königreiche Böhmen hat über Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Böhm.-Leipa mit Beschluß vom 10. Juli 1889, Zahl 18442, die Weiterverbreitung der Nr. 52 der „Deutschen Leipaer Zeitung“ vom 29. Juni 1889 wegen des Artikels „Die Clericalen im Dienste der tschechischen Propaganda“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1889, Z. 3577, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der „Saazer Zeitung“ vom 17. Juli 1889 wegen des Artikels „Zur Statthalterei-Frage in Böhmen“ nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkentnisse vom 22. Juli 1889, Z. 2346, die Weiterverbreitung der Nr. 56 der Zeitschrift „Boleslavan“ vom 20. Juli 1889 wegen des Artikels „Uvahy“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1889, Z. 4260, die Weiterverbreitung der Nr. 1871 der Zeitschrift „Abwehr“ vom 20. Juli 1889 wegen des Artikels „Einer der's wissen muß“ nach § 65 a St. G. und wegen des Artikels „Die Agitation für Volksverdummung“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Juli 1889, Z. 6478, die Weiterverbreitung der Nr. 55 der „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ vom 10. Juli 1889 wegen des Leitartikels „Deutsche Treue“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 21. Juli 1889, Z. 6554, die Weiterverbreitung der Hefte 47 bis 54, dann 58 des im Verlage von Werner Grosse in Berlin erschienenen, von Victor Haimer herausgegebenen Romanes: „Der edle Kaisersohn“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 23. Juli 1889, Z. 6234, die Weiterverbreitung der Nr. 58 der „Deutschen Volkszeitung“ für den Neutitscheiner Kreis vom 20. Juli 1889 wegen des Artikels „Unwiderruflich“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Juli 1889, Zahl 7010, die Weiterverbreitung der Hefte Nr. 11 und 12 der im Auslande erscheinenden nichtperiodischen Druckschrift: „Das Geheimniß eines Jagdschlosses . . . “ von Bruno Rodwald nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Zara hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 8. und 22. Juli 1889, ZZ. 3555 und 3989, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Corriere di Napoli“ vom 21. —22. Juni 1889 nach den §§ 58 a und 65 a St. G., dann der Nr. 47 der Zeitschrift „Katolicka Dalmacija“ vom 15. Juli 1889 wegen des Artikels „Živio Berlin“ nach § 302 St. G. verboten.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.